

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 200.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 31 sierpnia 1928 r.

Rok XXII.

Rozdrapywanie polskich dóbr królewskich i skonfiskowanych dóbr duchownych oraz szlacheckich przez kamaryę pruską w latach 1796—98.

II.

W ciekawy sposób otrzymał dobra Książdewice, Błonie w departamencie warszawskim, oszacowane na 11 000 talarów wartości naczelny dyrektor poczty w Warszawie Goldbeck. Wskutek tożsamości nazwiska z synem ówczesnego kanclerza pruskiego popełniono w kancelarii królewskiej być może z żartu pomyłkę, a że nie miano odwagi królowi zwrócić uwagę na tę pomyłkę, dlatego Bogu ducha winien poczmistrz pozostał w posiadaniu dóbr, których kanclerz Goldbeck żądał dla swego syna. Dla poszkodowanego w ten sposób kaclerskiego syna tajnego radcy Goldbecka wyszukano niebawem inne lepsze posiadłości w departamencie kaliskim, a mianowicie majątki Rusów, Tykałów i Kłokin pod Kaliszem oszacowane na 28 000 talarów, a sprzedane niebawem przez młodszego Goldbecka za 62 000 talarów. A dlaczego otrzymał Goldbeck ten prezent? Otóż kanclerz wypawil Hoepna z brzydkiego procesu z Zerbonia i Frusonem o gwałtowne wyrzucenie tego ostatniego z dzierżawy krotoszyńskiej i z tego powodu „marny, śmieszny i zupełnie nie zasłużony „smarkacz“, jak pisze Held, otrzymał wspaniałe dobra, z których Rusów i Trykałów bez Kłokin, parę lat później oszacowano na 120 925 talarów.¹⁾

Major Hünerbein był kochankiem pięknej Knobelsdorf, damy dworskiej księżniczki Luizy, siostry królewskiej. Gdy pewnego razu u wód w Pymont król był na śniadaniu u rzeczonej księżniczki, a wspomniana dama przechodziła przez pokój, wykrzyknął król: „A piękna dziewczyna!“ „Tak“, odpowiedziała księżniczka, „jest już zaręczona“. „A z kim?“, zapytał król. „Z majorem Hünerbeinem, ale jest to związek prawdziwej miłości, albowiem oboje nic nie mają“. „Niech się żenią, dobra dostaną“, była odpowiedź króla. Natychmiast wysłano sztafetę do Hünerbeina, by wniósł podanie do króla. Otrzymał 10 wsi z dóbr klasztoru cysterskiego w Obrze wartości 200 000 talarów z rocznym czystym dochodem blisko 10 000 talarów.

Wspomniany powyżej wojenny radca Triebenfeld, głośny pośrednik w szafowaniu polskimi dobrami, nie wyszedł z pustymi rękami. Otrzymał w Kaliskim wieś Piotrów, w Odolanowskim Koscielną Wieś, Głogowę i Krzywosądowo, w Ostrzeszowskim dobra Laski, dziś własność uniwersytetu poznańskiego z fundacji ś. p. dr. H. Święcieckiego, Pawłowo, Nową Wieś i Smarodce. Pierwsze 4 wsi oszacowano na 34 000 talarów, drugie 4 wsi na 20 000 talarów. W r. 1797 oszacowano triebenfeldowskie dobra na 700 000 talarów. Na wszystkich tych dobrach były zahipotekowane znaczne kapitały Bischofswerdera, który oczywiście niedarmo dawał beneficja obdarowywanym. Triebenfeld mając podejrzane pochodzenie tych donacji, przezornie wszystkie te dobra sprzedał czempredziej księciu Jerzemu Hessen-Darnstadt za 400 000 talarów, a ten

że odstąpił je w r. 1807 saskiemu kamierjunkrowi Schirringowi za 750 000 talarów.

Za darowizny, otrzymane z poręki Bischofswerdera, miał niebawem Triebenfeld sposobność odwzięczyć się w nieprzyjemnej dla ulubieńca królewskiego aferze rodzinnej. Krótko przed powstaniem kościuszkowskim (w początkach 1794) udał się do Bischofswerdera hr. Gurowski, zdaje się syn Rafała Gurowskiego, kasztelana przemęckiego, by tu uzyskać dla siebie zatwierdzenie starostwa kolskiego. Bischofswerderowi spodobał się polski kasztelan, wciągnął go do kółka rodzinnego, gdzie wnet zawiązał się romans między córką domu, a kasztelanem. Ojciec z radością zgodził się na związek młodej pary i w Wschowie odbyły się huczne gody. W 5 dni po ślubie nowożeńiec zapadł na jakąś chorobę weneryczną, która po życiu małżeńskim uczyniła mu niemożliwym i spowodowała rozwód. W procesie rozwodowym zaskwestrowano Gurowskiemu majątność Murowaną Goślinę, celem dania odprawy jego żonie, Gurowskiej zrozpaczonej przystąpił do powstania kościuszkowskiego, a po trzecim rozbiore nagabywany i straszony przez pośredników Bischofswerdera, Grewenitza i Triebenfelda, odstąpił rozwiedzionej żonie Murowaną Goślinę na własność w cenie 72 000 talarów. Rozwódka sprzedała wieś sąl natchmiast Hoymowi za 120 000 talarów, tenże odstąpił ją Treskowowi, donatarzusiowi Owińsk i 22 wsi wartości około 350 000 tal. Radca rejencyjny v.

Grewenitz z Poznania za pomoc przy procesie rozwodowym córki Bischofswerdera otrzymał w nagrodę wieś Tarnowo pod Poznaniem w następujący sposób: Urzędowo rozkazem gabinetowym otrzymał rzeczoną majątność wspomniany duński hrabia Lüttichau, obok 12 innych dóbr, jak miasto Kowal, Szadek w Brzesko-Kujawskim, starostwo kopanickie w Poznańskim. Konojad w Kościańskim, ogółem biorąc, dóbr oszacowanych na 800 000 talarów wartości. Otóż hr. Lüttichau sprzedał Grewenitzowi Tarnowo za 3 000 talarów, a tenże pozbył się tego majątku za 65 tys. talarów. Tak samo musiał Lüttichau i Konojad odstąpić radcy sprawiedliwości Reinhardowi z Poznania na mocy poufnej z Hoymem zawartej umowy w nagrodę za to, że Reinhard, jako organizator działu hipotecznego w nowonabytych ziemiach polskich, t. zw. Południowych Prusach, znał dokładnie wartość dóbr rozdarowywanych. **Konojad zatem był łapówką za milczenie.** Potomkowie obdarowanych hrabiego Lüttichau i kupca Treskowskiego, a mianowicie Tresków z Grocholina pod Szubinem i jego szwagier hr. Lüttichau z Kongresówki, odwzięczyli się rządowi w r. 1848, stając na czele ochotniczych band niemieckich przeciw Polakom, dopuszczając się na nich niesłychanych gwałtów, morderstw, pobicia na śmierć, rabunków, które to haniebne gwałty rzeczony Lüttichau miał bezczelną odwagę w pismach publicznych nazwać „dziecięcym początkiem sprawiedliwości ludowej“²⁾ Ze Treskow z Grochol-

na, wróg i gnębiel Polaków z r. 1848, pochodził z rodziny Tresków, obdarowanych Owińskami, to usiłował dowieść już r. 1849 adwokat berl. J. Löwenberg.

Trudno w artykułach dziennikarskich wymienić wszystkich tych szczęśliwych donatarzusi niemieckich, którzy na **wyłączeniu Polaków majątki porobili.** Nie możemy jednak pominąć tajnego radcy gabinetowego v. Beyera, który otrzymał znaczną część dóbr opactwa lubińskiego, a mianowicie Lubin, Wymisław Brzywe, Osowo, Stężyce, Wilkowo, Żelazno w Kościańskim, a Wojnice, Gniewkowo, Mosinę i Święcichowę we Wschowskim, razem 11 wsi, oszacowanych na 70 225 talarów. Z dóbr lubińskich otrzymał koniuszy królewski v. Krackwitz Rosowo i Siemowo, oszacowane na 30 150 talarów, w rzeczywistości posiadające wartość 100 000 talarów z rocznym dochodem około 4-5 tysięcy talarów w r. 1797. Dobra te miał Krackwitz wedle świadectwa tajnego radcy Beyera otrzymać za to, że uratował rzekomo dwa razy życie Fryderykowi Wilhelmowi II w kampanji r. 1792 w Szampanji przeciw rewolucyjnej Francji. O tem jednak, by Fryderyk Wilhelm II życie swe cenne na szwank narażał w wojnie, historia milczy. Dlatego też daleko pewniejszym jest to, co głosi Held, że względy tajnej radcy niemieckiej Beyerowej dla Krackwiza były tym kanałem, z którego spłynęła darowizna na niego. Krackwitz sprzedał ją bezzwłocznie landratowi kościańskiemu Potworowskiemu Andrzejowi za 60 000 talarów. Zabrane w II i III rozbiore Polsce ziemie zamienił rząd pruski na trzy departamenty: poznański, kaliski i warszawski. Departament poznański odpowiada mniej więcej późniejszemu W. Ks. Poznańskiemu.

Otóż w samym departamencie poznańskim wartość dóbr rozdarowanych wynosiła wedle urzędowego arcyńskiego oszacowania 1 020 225 talarów, w rzeczywistości więcej znacznie, niż 5 milionów talarów. Wobec tego kanon podatkowy, płacony z tych dóbr rocznie wynosił tylko 15 816 talarów³⁾.

Z rabunku na Polsce skorzystał zatem nie tyle główny drapieżca rząd pruski, lecz kamaryla dworska na rzecz niemieckich nabywców.

Wobec tego nie dziw, że już w 1805 w obwodzie rejencyjnym bydgoskim Niemcy byli w posiadaniu 95 prywatnych dóbr rycerskich wartości 3 707 768 talarów, a Polacy już tylko w posiadaniu 285 dóbr wartości 6 632 593 tal. t. zn. że w ciągu 30 przeszło lat od r. 1772 stracili 33% swego mienia, nie licząc w to dóbr królewskich i kościelnych, które stanowiąc przeszło 1/3 część całego areału przeszły pod rząd niemiecki.

Wojny napoleońskie, dwa powstania, nie gospodarka i marnotrawstwo polskie, wreszcie komisja kolonizacyjna i wyłączenie oddały większą część ziemi w Zachodniej Polsce w ręce niemieckich zaborców.

A dzisiaj w państwie polskim co się dzieje?

Dr. M. Zbąski.

„Niemcy, wyrzeczcie się walki o Pomorze!“

Powiedział Stresemannowi premier francuski.

Paryż, 30. 8. (tel. wł.) „Excelsior“ twierdzi, że min. Stresemann skorzystał ze sposobności, aby Poincaremu przedstawić postulaty rządu niemieckiego w sprawie wcześniejszego zniesienia okupacji Nadrenji.

Poincare ze swej strony podał, że sprawa ta jest w ścisłym związku z problemem reparacyjnym i oświadczył, że **Francja musi od Niemiec domagać się gwarancji w sprawie t. zw. Anschlusu oraz zabezpieczenia przed imperjalistycznymi dążeniami niemieckiej polityki zagranicznej w kwestji t. zw. korytarza pomorskiego.**

Londyn, 30. 8. Prasa angielska w dalszym ciągu komentuje rozmowę Stresemanna z Poincarem. Berinat pisze w „Daily Telegraph“, że pomimo, iż spotkanie z Poincarem trwało półtorej go-

dziny, to jednak rozmowa miała charakter ogólny. Żaden z mężów stanu nie poruszał w sposób bardziej konkretny aktualnych spraw politycznych.

Poincare jest zdania, że ponieważ Kellog w czasie swego pobytu w Paryżu uchylił się od złożenia jakiegokolwiek oświadczenia w sprawie polityki międzynarodowej, nie istnieje żadna podstawa do poruszania trudnego zagadnienia stosunków francusko-niemieckich. Kwestja odszkodowań jest zdaniem francuskiego prezesa ministrów w ścisłym związku z kwestją długów międzysojuszniczych, zaś sprawa ewakuacji Nadrenji nie może być poruszona tak długo, jak długo nie zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie długów, odszkodowań i układu zabezpieczającego zachodnie granice Polski.

Francja nie myśli opuścić Nadrenji.

Londyn, 30. 8. (tel. wł.) Jak donosi dziennik „Evening Standard“ ze źródła dobrze poinformowanego, rozmowa Stresemanna z Briandem w Paryżu, odbyła się w tonie uprzejmym. Niewątpliwie jednak rząd francuski na razie nie chce mówić o opuszczeniu Nadrenji, zanim nie będzie zawarty układ co do międzysojuszniczych długów wojennych. Jest to jeszcze niemożliwe wobec oporu A-

meryki. Niemcy wytoczą prawdopodobnie całą sprawę Nadrenji przed Ligą Narodów.

Rzym, 30. 8. (tel. wł.) Jak donosi prasa, Stresemann w Paryżu poniósł porażkę w sprawie Nadrenji. Porażka ta wpędziła go w nieprzyjemną sytuację. Tak można rozumieć pogłoski o jego ustąpieniu.

¹⁾ Löwenberg. Das enthüllte Posen. Berlin 1849 str. 56—7.

²⁾ Colln. Vertraute Briefe ect. 1807. I. 80.

³⁾ J. Löwenberg. Das enthüllte Posen. III Heft. Das schwarze Register str. 48 i str. 72.

⁴⁾ Hölsche. Geographie und Statistik von West-Süd und Nord-Ost-Preussen t. III str. 43—64.

Pokłosie kongresów.

Nieoczekiwany wczesny sezon. XXV. Kongres Unji Międzyparlamentarnej. Liberalni, Żydzi i Międzynarodowi filmowcy. W cieniu obrad: bankiety i konkiety.

(Od własnego korespondenta berlińskiego)

Berlin, w sierpniu.

Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, zmienił się nagle wygląd Berlina, dotychczas ospałego spiekotą parnego lata i zniechęconego zbyt obfitym deszczem. Nawet ulice, wyludnione w ciepłych miesiącach, nabrały rozmachu od tysięcy obcych przybyszów. Sklepy, co najmodniejsze, nie były chwilami w stanie nadążyć w obsłudze liczącej miejscowemu językiem, ale o tem większych fantazjach i wymaganiach. Bezsprzecznie najlepiej działa się lokalom wieczornym i nocnym, gdzie, wśród obcego pogwaru i wieczornych tualet barówek, przesuwali się godnie: potomek proroka, w zielonym zawoju i brodaty negr, deputowany z Guadelupy.

Ten nieoczekiwany sezon, to niernormalnie wczesne ożywienie czteromiljonowego miasta, przyczyniły się do szybkiego tempa stolicy i do nadprogramowej, niezawsze wydajnej, ale, bądź - co bądź, koniecznej dodatkowej pracy. „Ostatnie dni są bardzo ciekawe” — mówił mi poseł polski w Berlinie, minister Roman Knoll, wsiadając do swego wspaniałego Packarda na dziedzińcu pałacu kanclerskiego, skąd wychodziłszy po kombinowanym five o'clock'u z garden - party, tuż za arcybiskupem Budapesztu a przed żydowskim posłem z Rygi, który w sobotę nie brał pióra do ręki. Minister Knoll wracał właśnie z kolei — wyjechał do Hanoweru na spotkanie przejeżdżającego ministra Zaleskiego; poseł nasz dążył do gmachu poselstwa, gdzie wieczorem wydawał raut dla międzyparlamentarjuszy. To samo działo się wśród innych: kolega z „Daily Mail” miał wieczór zajęty u charge d'affaires ambasady wielkobrajtyjskiej; a my, korespondenci zagraniczni, służące do wszystkiego na terenie miasta Berlina, staliśmy się nagle typowymi amerykańskimi „society” (mów: sosąjety, lub idź do Berlita!) — reporter, co w oczach Zachodniej Europy jest awansem, u nas, poważnych ludzi, degradacją. Więc, dla odmiany, pomówmy poważniej.

XXV kongres Unji Międzyparlamentarnej, ma, niestety, znaczenie głównie towarzyskie. Można np., jak się to w naszym korespondentowi zdarzyło, poznać deputowanego greckiego z Patras i senatora australijskiego z Tasmanji. W danym wypadku okaże się, że syn słonecznej Hellady zna Polaków z Paryża, a zięć tasmański senator ma nazwisko na „ski” i jest synem polskiego emigranta. Takie rozmówki są nawet miłe i mogłyby przydać się podróżującym naokoło świata. Jeśli zaś chodzi o politykę, czy t. zw. porozumienie międzynarodowe, to Unja, twór przedwojenny, straciła całkowicie swoją rację bytu z chwilą powstania Ligi Narodów. Unja Międzyparlamentarna jest właśnie tworem, który powinien zniknąć, jako jeden z pierwszych przeżytków wad ustroju parlamentarnego; kosztuje bowiem mnóstwo pieniędzy, zabiera poważnym ludziom dużo czasu i nie doprowadza w rezultacie do niczego. Nie uzupełnia Ligi Narodów, gdyż, przy wszystkich konfliktach choruje na salonową grzeczność i na brak egzekutywy. Przykłady: mocne akcenty polskie w mowie prezesa prof. Demblńskiego zostać musiałą częścią deklamacją; w uchwałach, dotyczących emigracji, delegaci amerykańscy wstrzymali się od podpisu, żeby broń Boże, nie dezawuować swego rządu, co możnaby ewentualnie wyczytać między wierszami rezolucji. Obrady na temat mniejszości były komedią, nie tyjącą się wcale tych mniejszości, o które naprawdę chodzi. Przykładów takich możnaby cytować aż nadto. Kongresy Unji są bezsprzecznie wydarzeniem towarzyskim, ale, powtarzamy, tylko takim. A to się poprostu „nie”.

Również nie pozbawione ciekawości były obrady Kongresu Liberalnych Żydów, pod przewodnictwem, oczywiście, angielskim pana Claude H. Montefiore. Liberalni

żydzi reprezentują kierunek asymilacyjny, który mniej więcej wszędzie liczebnie wziął w łeb. Jest jeszcze w każdym kraju grupa ludzi dobrej woli, którzy stoją na stanowisku lojalności wobec swego państwa i chcą przystosować rytuały religijne do warunków współczesnego życia. Ciekawe jednak byłoby, co by np. powiedzieli polscy żydzi - zachowawcy, gdyby zobaczyli kobietę - kanadzką, panią Lily Montagu? Dla społeczeństwa polskiego ciekawe było oświadczenie delegata z Polski, p. Bregmana, który zaznaczył, że Polska spełniła swoje zadanie wobec żydów w tym czasie już, kiedy na Zachodzie, a zwłaszcza w Niemczech, ulegali oni najstraszniejszym prześladowaniom. Delegat wytłumaczył z kolei przyczyny, które skomplikowały zagadnienie żydowskie w Polsce podległej, a zakończył przemówienie swoje twierdzeniem, że ortodoksi żydowscy nie spełnili swego zadania wobec inteligencji, skutkiem czego popada inteligent żydowski w indyferentyzm religijny.

Jak informator nasz twierdzi, znalazły wywody delegata Polski uznanie ogółu członków kongresu. Ciekawe jest przyznanie się delegata, że liberalizm żydowski powstał częściowo na skutek zaniedbania warstwy inteligencji przez ortodoksów. Lojalne stanowisko wobec Polski w stosunku do zagranicy, zasługuje na pochwałę. Niestety, zaznaczyć to trzeba, nieliczny odsetek żydów polskich zalicza się do ruchu liberalnego.

Trzecim jednoczesnym i niewspółmiernym kongresem był Zjazd Międzynarodowy Przedsiębiorców Filmowych, w Niemczech głównie właścicieli kin, z zagranicy wypożyczalni i przemysłowców „dziesiątej muzy”. Z Polski przybyli prawie wszyscy wybitni fachowcy, (m. i. p. Władysław Dworowski z Bydgoszczy), którzy, przy sposobności, nawiązali istniejące już stosunki mię-

dzynarodowe. Wśród uchwał Kongresu zasługuje na uwagę odezwa przeciw filmom podszywanym („Hetzfilme”), którą niewątpliwie zużytkują przedstawiciele polscy, aby, przy okazji wystąpić energicznie przeciw ciągle jeszcze spotykanym niemieckim próbom filmowym, o tendencji wybitnie antypolskiej. Druga uchwała — stworzenie europejskiego syndykatu filmowego, co ma być rzuconiem rękawicy przemysłowi amerykańskiemu, jest oczywiście dziecinadą; Hollywood rozporządza takimi kapitałami i taką organizacją techniczną, że nie boi się dziesięciu „UF” (od „Ufa”) i całej produkcji angielskiej, francuskiej i skandynawskiej razem wziętych. Delegaci filmowi również fetowali: cudzoziemcy wszystkich nacji i najrozmaitszych kalibrów poprawiali, ze swych kieszeni, niemiecki bilans handlowy. Posłowie, liberalni żydzi i niemniej liberalni kintarze, ujęli całokształt swojej pracy w dwa lapidarne pojęcia: bankiety i konkiety.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Hindenburg na pograniczu polskiem.

Berlin, 30. 8. (tel. wł.) Hindenburg uda się 17. 9. na objazd niemieckiego G. Śląska, gdzie odwiedzi Opole, Zabrze, Bytom i Gliwice. Następnie będzie na manewrach wojskowych. Podróż jego ma być nową manifestacją niemieckości na pograniczu Polski.

Papież do kleru litewskiego.

Warszawa, 30. 8. (tel. wł.) Jak donoszą z Rzymu, w aktach Stolicy Apostolskiej ogłoszono list pasterski Ojca św., do biskupów litewskich. Papież występuje przeciw zbyt niemu partyjnemu udziałaniu się kleru katolickiego.

O kontrole broni na wschodzie Europy.

Genewa, 30. 8. (tel. wł.) Na posiedzeniu komitetu nadzoru nad fabrykacją broni przyjęto jednomyślnie wniosek polski, który brzmi: Państwa europejskie, sąsiadujące z Rosją, mogą być związane konwencją, co do kontroli nad bronią, dopiero wówczas, kiedy Rosja przystąpi do tej konwencji.

Napad bandytów na pociąg.

Warszawa, 30. 8. (tel. wł.) Pod Mieduchowem bandyci napadli wczoraj wieczorem na pociąg osobowy. Koło przystanku Kozłów, kiedy pociąg zwolnił biegu, wjeżdżając do tunelu, nagle na torze zamigotały światła elektryczne, wobec czego maszynista zatrzymał po-

ciąg. Na maszynę wskoczyło dwóch drabów z rewolwerami, którzy steroryzowali maszynistę. Reszta bandytów ogabiła tymczasem pasażerów drugiej klasy. Po dokonanej pracy bandyci uciekli w niewiadomym kierunku. Pościg za nimi nie doprowadził do celu.

Zderzenie pociągu z wozem. 6 osób walczy z śmiercią.

Lwów, 30. 8. (tel. wł.) Na linii Lwów — Tarnopol, w pobliżu Lwowa pociąg wpadł na wóz, przejeżdżający tor. Na wozie siedziało 6 osób, m. i. duchowny.

Wszyscy są ciężko ranni i walczą ze śmiercią. Katastrofa natąpiła wskutek tego, że drożnik zamknął przejazd, kiedy wóz już był na szynach.

Wystąpienie antypaństwowe posła Lewickiego w Genewie.

Genewa, 30. 8. (tel. wł.) W kongresie mniejszości narodowych, który się rozpoczął, dominują ukraińcy i żydzi. Polska mniejszość Niemiec, jak donieśliśmy, udziału w kongresie nie bierze. Na posiedzeniu przedstawiciel ukraińców

poseł na sejm polski Dymitr Lewicki, złożył oświadczenie, stwierdzające dążność do niepodległości narodu ukraińskiego na obszarach Rosji, Polski, Rumunii i Czechosłowacji.

Macedończycy mordują się wzajemnie.

Michajłow wyrzwał 15 zwolenników gen. Protogerowa.

Wedle doniesień z Serbji „zapanowała jedność” w macedońskiej organizacji rewolucyjnej, a to wskutek tego, że radykalny odłam Michajłowa zdołał okrażyć 17 sympatyków zamordowanego generała Protogerowa, zwolennika ugody, i z tych 15 posłać na drugi świat. W ten spo-

sób „zwyciężył” w komitecie macedońskim Michajłow. Dotychczas żaden z przywódców macedońskich nie doczekał się wieku sędziwego i naturalnej śmierci. Wszyscy niemal zginęli z ręki gwałtu tego jowitego partyjnego macedońskiego. Jak dążył pożyje Michajłow?.. (b.)

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 30. 8. (tel. wł.) Dziś Komisariat Rządu skonfiskował „Gazetę Warszawską” za artykuł „Po nitce do kłębka” i kilka innych notatek.

Wilno, 30. 8. (tel. wł.) Z rozporządzenia władz administracyjnych zawieszono na czas nieograniczony czynność Towarzystwa Szkoły Białoruskiej, z powodu działalności antypaństwowej. Szkoły towarzystwa polecono zlikwidować.

Lwów, 30. 8. (tel. wł.) Policja aresztowała tu 37 komunistów w tem 11 kobiet, podczas ich zebrania w „Narodnym domu”, gdzie odbywała się manifestacja z okazji rocznicy założenia Związku młodzieży komunistycznej.

Wiedeń, 30. 8. (tel. wł.) Jak donoszą, proklamacja Achmeda Zogu królem albańskim została znów odroczone.

Genewa, 30. 8. (tel. wł.) Wczoraj około 10-ej wieczorem przybył tu min. Zaleski w towarzystwie radcy Szumłakowskiego. Na powitanie przybyli na dworzec obecni w Genewie delegaci polscy. Z dworca p. Zaleski udał się do hotelu Les Bergues, gdzie odbył dłuższą konferencję. Omawiano m. i. wystąpienie antypaństwowe posła Lewickiego (Udo) na kongresie mniejszości.

Genewa, 30. 8. (tel. wł.) Genewski Klub Międzynarodowy wydał śniadanie na cześć amerykańskiego prof. Hulla. Hull przemawiał na temat rozbrojenia i twierdził, że powinno się je przeprowadzić niezależnie od bezpieczeństwa i arbitrażu. Pogląd taki ma panować w Ameryce.

Po tem przemówieniu wystąpił delegat polski p. Sokal i stwierdził, że celem obecnego wysiłku narodów jest nie rozbrojenie, lecz pokój. Pokój zaś da się osiągnąć jedynie przez zagwarantowanie narodom bezpieczeństwa, które powinno poprzedzić a przynajmniej iść w parze z rozbrojeniem. Wywody delegata Sokala poparł gorąco obecny na śniadaniu wiceprezes Rady genewskiej.

(Pogląd prof. Hulla przypomina stanowisko Niemiec w Genewie, które twierdzą, że się rozbroili i teraz żądają gwarancji bezpieczeństwa. — Red.)

Tragiczny czyn matki.

Katowice, 30. 8. (tel. wł.) Wczoraj koło stawy hutniczego w Królewskiej Hucie rozegrała się tragiczna scena. Niej. Eberowa usiłowała utopić swych dwoje dzieci, liczących 1½ i 7 lat. Na ich krzyki przybiegli ludzie i wyrwali je z rąk matki, która jak się okazuje, jest obłąkana.

Wypadek samochodowy na szosie Swarzędz — Poznań.

Poznań, 30. 8. tel. wł. Wczoraj o 7-ej wiecz. na szosie z Swarzędza do Poznania taksówka nr. 87 uderzyła o drzewo przydrożne. Jeden z pasażerów odniósł poważne rany na głowie, dwie pasażerki są lekko ranne. Katastrofa nastąpiła wskutek tego, że szofer stracił panowanie nad kierownicą, chociaż jechał w tej chwili z szybkością tylko 35 km.

Pożar magazynów kolejowych w Toruniu.

Dnia 21 bm. w godzinach południowych powstał pożar w magazynach kolejowych, znajdujących się na dworcu głównym. Magazyny te należały do Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu. Magazyny spłonęły doszczętnie wraz z znajdującymi się tam zapasami żyta, owsa, 20 wagonów cementu, przeznaczonych do budowy mostu itd. Oprócz tego spaliła się obora i ustępy kolejowe.

Straty wynoszą około 150.000 zł. Przy pożarze czynna była niezmordowana straż pożarna, aż do późnej nocy. Wielką pomoc okazało wojsko. Przy pożarze był czynnym komendant placu, pułkownik Lachowicz.

Katastrofa lotnicza pod Toruniem.

Dnia 29 bm. w pobliżu Wrzos pod Toruniem zdarzyła się katastrofa lotnicza. Oto na wysokości 6.000 mtr. pilot-sierżant Balcer zauważył, iż motor przestaje działać. W ostatniej więc chwili wyskoczył z aeroplanu i dzięki spadochronowi uniknął śmierci. Samolot został doszczętnie strzaskany.

ZMARLI.

Ś. p. Leon Helwig w Wągrowcu.
Ś. p. Bronisław Warzecha, długoletni zarządca Zamku w Poznaniu i pałacu w Racotcu.
Ś. p. Władysław Klimkiewicz, b. sekretarz sądowy w Ostrowie.

Łapownictwo w Niemczech.

Firma budowlana Kutzner dała 100.000 mk. jednemu tylko dyrektorowi.

„Berliner Tageblatt” z 29 bm. przy- niósł sensacyjne rewelacje o łapownictwie urzędników niemieckich. W Berlinie istniało od 1890 r. przedsię- biorstwo budowlane Heinrich Kutz- ner, zatrudniające do 1924 r. — 28-u robotników. Dziś pracuje w tem przedsiębiorstwie 1000 robotników. Jak dokonał się rozwój tej firmy? Dokonali go nieuczciwi urzędnicy. Zmarły w międzyczasie dyrektor ber- lińskich elektrowni Edlich w 1925 r. obsypał firmę Kutzner olbrzymiami dostawami, przyczem taką przepro- wadził kalkulację, że Kutzner wy- płacił mu za ten jeden rok 95.000 mk łapówki z osiągniętych zysków.

Firma Kutzner pozatem wmiesza- na jest w malwersacje przy budowie dworca pogranicznego w Słczu, oraz innych robót w obrębie dykcji kole- i we Frankfurcie n. O. Tam zajął się dostawami urzędnik dykcji Pletz, który tak umiał chodzić koło swych spraw, że po wydaleniu go ze służby, już był w połowie właścicie- lem firmy Kutzner. Niedawno temu zmarł Pletz, a wdowa zaskarżyła fir- mę Kutzner w osobach kierowników Kocka i Henera o rzekome pokrzyw- dzenie przy rozliczeniu. Podczas roz- prawy przed sądem w Charlotten- burgu wykazano, że Pletz był tym, który książki nieregularnie kazał prowadzić. Gdy Hener uskarżał się,

że Pletz zabrał z kasy 75.000 mk, od- parł mu Kutzner: „Wcale mnie to nie obchodzi. Pletzowi zawdzięczam dzisiejszy majątek w sumie 300.000 mk i brylanty”.

Po zgonie Pletza wdowa jego zażę- dała ustawienia bilansu, by móc obli- czyć zyski, przypadające jej po mężu. Kutzner dał jej dobrowolnie 50.000, ale przy obrocie 2 miljoów mk nale- żało się, jej zdaniem, więcej. Rozpo- częła więc proces z Kutznerem, a po jego śmierci z wdową i kierownikami. Przez chciwość wydało się łapo- wnictwo i pociągnie się cały szereg innych procesów.

Sprawdza się przysłowie gwardji pruskiej: **Das preussische Leder ver- trägt viel Schmiere.** (Skórę pruską trzeba grubo smarować). Łapownic- two tkwiło już za Hohenzollernów, nie wolno go było jednak ujawniać ze względu na całość monarchji. (b.)

Duch zaginionego lotnika przedstawia przebieg katastrofy.

Kto chce, niech wierzy.

Londyn, w sierpniu

W marcu bież. roku podjął kapitan- lotnik Hincliffe w towarzystwie córki lorda Inhape miss Elsie Mackay pró- bę przelotu Atlantyku z Irlandji do No- wego Jorku. Po starcie zaginął śmiały lotnik wraz z towarzyszką bez śladu.

Wdowa po kapitanie Hincliffe oraz słynny pisarz i przywódca spirytystów angielskich Conan Doyle rządząli szereg seansów i jak twierdzą, udało się im za pośrednictwem pewnego medjum nawiązać kontakt z duchem kapitana Hincliffe. Miał tedy w następujący spo- sób opowiedzieć o katastrofie swego sa- molotu.

Aparat po opuszczeniu Mizzen — Head w północnej Irlandji, leciał około 1300 km. w północno-zachodnim kie- runku.

Pogoda była dobra, ale niebo silnie zachmurzone. Szybkość lotu wynosiła o- koło 140 km. na godz. Wczesnym ran-

List z Paryża.

Wojna p. Coty'ego z „wielką prasą”.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“.)

Paryż, w sierpniu.

Od kilku miesięcy toczy się w Paryżu na wielką zakrojona skalę, wojna p. Fran- ciszka Coty'ego z t. zw. „wielką prasą” pa- ryską.

Kim jest p. Coty wie każda w Polsce pani: jest fabrykantem znanych na całym świe- cie perfum. We Francji tylko ma kilka fa- bryk i płaci podatku obrotowego 10 milj. franków rocznie. Jego niezależne przedsię- biorstwo amerykańskie przynosi mu miljo- ny dolarów czystego zysku. P. Coty chce grać rolę polityczną, odpowiadającą jego niezależności finansowej. Już kilka lat temu kupił dziennik „Figaro”, a potem „Gau- lois”. Obecnie zainstalował obydwie pisma w prawdziwym pałacu przy Polach Elizej- skich. Dwa razy był wybrany na senatora Korsyki, ale komisje senackie, złożone z ra- dykałów, za każdym razem wybór unieważ- niły. Albowiem p. Coty energicznie zwalcza lewicę, występuje przeciwko „międzynaro- dowej finansjerze”, oskarżając jedną i dru- gą o sprzyjanie komunizmowi.

P. Coty postanowił wziąć czynnie udział w ostatnich wyborach: wziąć udział na swój sposób. Narzędziem miał być wielki dzien- nik popularny „L' Ami du Peuple”, który miał zacząć wychodzić w marcu. Egzem- plarz miał kosztować tylko 10 centymów, kiedy większość dzienników kosztuje 25 centymów, a niektóre nawet 30 (jak „Figa- ro”) i 40 (jak „Temps”). P. Coty zawarł już odnośne kontrakty z „Messageries Hachette”, wielką firmą rozdziału i dostawy dzien- ników po całej Francji, która faktycznie dzierży w swem ręku monopol w tym za- kresie. Jedynie „Petit Parisien”, bijący 1,400.000 egzemplarzy dziennie, mógł sobie pozwolić na własny aparat dostawy, to zna- czy kilkanaście taborów samochodów i kil- kadziesiąt tysięcy własnych depozytorów po całej Francji. Wyjątek jednak stanowią stacje kolejowe, bo tu monopol Hachette'a jest absolutny i nawet „Petit Parisien” z nim się musi układać.

Hachette zaczął już rozlepieć po całej Francji afisze lansujące „Ami du Peuple”, kiedy „Sindacat de la Presse Parisienne” energicznie przeciwko cenie 10 centymów zaprotestował. Właściwie protestowało tyl- ko t. zw. „Consortium”, czyli pięć dzienni- ków informacyjnych o wielkim nakładzie, a mianowicie „Petit Parisien”, „Matin”, „Journal”, „Petit Journal” i „Echo de Pa- ris”. Dzienniki te zagroziły przedsiębio- rstwu Hachette, że jeśli nie zerwie zaraz swej umowy z p. Coty'm, to one założą za- raz własną agencję rozwożenia gazet. Zwa- żywszy na istniejący już aparat „Petit Pa- risien'a” groźba nie była gołosłowna i Ha- chette ustąpił, to znaczy zerwał z p. Coty'm. Ten ostatni wszczął zaraz na łamach „Figa- ra” gwałtowną kampanję i przeciwko „Con- sortium”, i przeciwko „Messageries”, ale na razie skutek był osiągnięty: „Ami du Pe-uple” nie mógł się ukazać przed wyborami.

Wyszedł jednakże 1-go maja i kosztuje 10 centymów. Ponieważ bojkotują go wszy- stkie kioski i księgarnie kolejowe, musiał on zorganizować własną służbę. Zanim p. Coty postawi na nogi zapowiedziane przez się „Messageries Nationales”, jego nowy dziennik sprzedają chłopcy uliczni, oraz róż- ne sklepiki niezależne. „Ami du Peuple” wychodzi już czwarty miesiąc. Ma już 24.000 abonentów i bije dziennie 500.000 egzemplarzy. Powodzenie pisma jest widocz- ne. Dziennik redagowany jest niezłe, cie- kawie i może zainteresować nawet robotni-

Powinność wojskowa.

Warszawa, 30. 8.

Nowela ustawy o obowiązku służby wojskowej wprowadziła utrudnienie dla młodzieży akademickiej, otrzymującej odroczenie służby. Odroczenia udziela- ne są obecnie tylko do 23 lat, gdy da- wniej akademicy korzystali z odroczeń do 26 lat.

Ministerstwo oświecenia przeprowa- dzi w bież. roku szkolnym propagandę wśród młodzieży szkolnej, aby korzy- stała z prawa do służby ochotniczej i w ten sposób uniknęła w następstwie ko- niczności przerywania wyższych stu- djów.

Dr. Antoni Marczyński.

68

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy)

A teraz, żegnaj mi, Najdroższy Przy- jacielu. Odchodzę z rozdartem z bólu sercem, lecz w głębokim przeświad- czeniu, że odchodząc, uchroniłam Cię przed pasmem niepowodzeń i nie- szczęść, których ponury korowód idzie stale w moje ślady.

Nie zapomnę Cię nigdy, jak nie za- pomniałam mego Johna. Wy dwaj byliście jedynie jasnymi duchami w strasznym labiryncie dróg mego ży- cia.

Wybacz mi niedyskrecję, jakiej się dopuściłam, czytając list nie dla mnie przeznaczony, wybacz samowolne przedarcie go i moją ucieczkę, wie- rzaj, że uczyniłam to wszystko li tylko dla Twego dobra i staraj się rychło zapomnieć przekletą przez los

Iris.”

Dniało już, kiedy Iris Tailor z wypie- kami na policzkach, z podkrążonemi od płaczu oczami, lecz dumna z heroiczne- go poświęcenia dla swego dobroczyńcy i przyjaciela, wymknęła się na pustą o tej porze ulicę. — Przedewszystkiem do mego dawnego mieszkania. Muszę spa- kować rzeczy i przenieść się zaraz gdzie- indziej, aby mnie nie znalazł — posta- nowiła, przyspieszając kroku. Doszedł-

szy do Rue du Consulat, stanęła jak wryta:

— Boże — zakrzyknęła — przecież ja nawet nie wiem, jak on się nazywa... Że mi też nie przyszło na myśl zapytać go o to kiedykolwiek, lub wychodząc teraz, zerknąć na bilet wizytowy na drzwiach.

Przez chwilę zastanawiała się, czy nie wrócić i nie zaspokoić swej ciekawości, ale przeważyła obawa, że może Andrzej już nie śpi, że może przeczytał ów list pożegnalny i teraz stoi osowiały na bal- konie, spoglądając w pustą ulicę... prze- ważyła obawa, że gdyby ją ujrzał i za- wołał na nią, nie potrafiłaby się oprzeć i wróciłaby do niego...

— Nie — pomyślała — zawrócić te- raz, byłoby lekkomyślnością. Andrzej wstaje rychło. Może już mnie szuka nawet. Za parę dni zatelefonuję do biura Jeffersona i dowiem się, jak brzmi jego nazwisko...

Ale i ten plan uległ zmianie po krót- kim namyśle...

— Poco mi to? Nie będę go przecież nigdy szukać, ani pisać do niego. Wi- docznie los tak chciał, abym nie znała mego wybawcy. Walczyć z przeznacze- niem, z moim fatum przekletem? Nie! Wystarczy mi to, że znam jego imię, że jego dobra twarz, jego głos utknęły mi w pamięci nazawsze, a we wspomnie- niach będę go zwać rycerskim, szlachet- nym Andrzejem.

I szepcząc pieszczotliwie imię swego przyjaciela i wspominając jego wczoraj- sze subtelne pocałunki, poszła poprzez labirynt budzących się ze snu ulic mia- sta-olbrzymia, ku swemu przeznaczeniu...

XX.

Pomimo wszystko Izaak Ironfield lu- bił się zabawić w marzyciela. Zwią- szcza godzina zapadania zmroku, kiedy było zbyt ciemno, by zliczać kolumny cyfr przy dziennem świetle, a równo- cześnie zbyt wcześnie, by zapalić lampę i kazać sobie przynieść wieczorny din- ner, nastrojała go cudownie do rozpa- miętywania wszystkich okresów barw- nego życia oraz do rozkoszowania się obecnym dobrobytem, o jakim nie ma- rzył nigdy w przeszłości... — Dobrobyt?! — Z nieopisaną wzgardą zmeł Izaak to „głupie” słowo w swych grubych, mię- sistych wargach i aby zdesinfekować wszelki ślad po niem, zaciągnął się obfi- cie dymem z doskonałego cygara... — Co jest dobrobyt? — analizował z hu- morem. — Jeśli jakiś golec kupi sobie na raty „Ford”, to jego żona powie z zachwytem: „Teraz będziemy żyć w do- brobycie”. I będzie się pocił przez cały tydzień, będzie sobie od gęby ujmował, byle w sobotę uiścić ratę. Ale jak czo- łwiek ma swoje osiem, Izaak, ty nie bądź skromny, swoje dziewięć milionów jak sobie może palić cygarka, sztuka trzy dolary, to mu takie parszywe wy- razy przez gardło przejść nie chcą. Fi, dobrobyt. Luksus, mało powiedzied luksusu. Szkoda, że ojciec nie żyje. Do- pieroby cmokał z zachwytem. Albo wuj Rosenblum. Mawiał zawsze z uśmie- chem: „Ty, Izaak, jeśli nie skończysz w kryminale, daleko zajdziesz. No, ale daleko, a daleko, to różnica. Któżby był wówczas przypuszczał...

Tu rybie oczy Ironfielda zasłzy mgłą rozczulenia, zakryły się powiekami, a myśl, niby ptak z klatki na wolność wy-

puszczony, poszybowała hen, daleko i w przestrzeni i w czasie...

Szesnastoletni wówczas Izaak mieszk- kał w Brodach, nosił bajecznej długości pejsy i mocno za obszerny chałat po oj- cu, który handlował żelazem, po czemu miał wcale odpowiednie nazwisko Eisenfeld. Ale bardzo naiwnym byłby ten, ktoby sądził, że podkowy, gwoździe, łańcuchy i tem podobne przedmioty z branży handlu żelazem wyczerpywały horyzont interesów starego Eisenfelda, oraz jego synalka, który chorowitego rodzica coraz więcej w sklepie wyręczał. Brody, leżące na pograniczu pomiędzy skorumpowaną Austrią, a niemniej słynną ze znaczenia łapówek Rosją, były centralą przemysłnictwa przez długie lata. I młody, ale nad wiek sprytny Izaak pojął już w dzieciństwie, że na szmuglu futer, tytoniu z Rosji, czy na przemycaniu spirytusu w odwrotnym kierunku można zbić pieniądze w znacz- nie krótszym czasie niż na nierentow- nym handlu gwoździami, a doszedłszy do tego przekonania, nabrał wielkiego zamiłowania do wszelkich nielegalnych, ale zyskownych interesów. Był jeszcze za młody, za biedny, aby pracować na własny rachunek, to też trzymał się oburącz ojcowskiej poly, na czem źle nie wychodził. Bo pamiętając o własnej kieszeni przyswoił sobie szybko zasady „podwójnej” buchalterji. Podwójnej, to znaczy, że inne ceny płaciło się i brało za przemycane towary, a inne po- dawało się ojcu, zaś różnica pomiędzy niemi wzrastała w miarę jak stary Eisenfeld coraz częściej zapadał na zdrowiu i nie mógł sprawdzać cen ryn- kowych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ka. Jego taniść jest argumentem wymownym. Nikt go nie podpisuje, ale wiemy, że redaguje go p. Jacques Roujon, dawny współredaktor „Figara”. Na czele tego ostatniego stoi obecnie p. André Chaumeix, a „Gaulois” prowadzi pp. Lara i Corpechot. W czasie najbliższym „prasa Coty” powiększy się jeszcze o jedną jednostkę, a mianowicie popołudniowe wydanie „Ami du Peuple”, na czele którego stanie p. Emil Buré, świetny dziennikarz, do niedawna redaktor „Aveniru”, z którego jednak ustąpił z powodu nieporozumień z sen. Billiet'em, finansującym dziennik.

Oczywiście, nie ma „Ami du Peuple” ogłoszeń, czyli nie ma tego dochodu, który innym dziennikom pozwala na wiązanie końca z końcem i nawet na prosperowanie. Bo sytuacja w prasie francuskiej jest taka, że egzemplarz pisma bijącego ponad 100.000 egzemplarzy kosztuje wydawcę 25 centymów; niebyłoby zatem nie zarobił, gdyby nie ogłoszenia. W zakresie ogłoszeń faktyczny monopol dzierży Agencja Havas'a. Jej interesy są oczywiście identyczne z „wielką prasą”, nie więc dziwnego, że Havas odmawia przyjmowania ogłoszeń do „Ami du Peuple”. Kilku kupców i przemysłowców zwróciło się bezpośrednio do dziennika i po pierwszym miesiącu istnienia mogła administracja „Ami du Peuple” donieść triumfalnie, że pomimo bojkotu miała w maju 800.000 fr. dochodu z ogłoszeń. Ale ten dochód musiał bardzo zmaleć, bo „Consortium” zawiadomiło indywidualnie tych wszystkich, którzy się ogłaszali w „Ami du Peuple”, że jeśli nie zaprzestaną, to żaden z organów „wielkiej prasy” nigdy od nich żadnego nie przyjmie ogłoszenia... Większość zaprzestała natychmiast.

P. Coty jednak jest uparty. Ma też z czego dokładać. Dokłada więc do „Ami du Peuple” i dalej walczy. Trudno przewidzieć kto zwycięży. Nie należy zapominać, że w polityce zagranicznej p. Coty głosi hasła z polskiego punktu widzenia sympatyczne. Nie ufa francusko-niemieckiemu flirtowi i domaga się uprzedniego sojuszu francusko-włoskiego.

Kazimierz Smogorzewski.

Wiadomości z kraju.

Nowa podróż inspekcyjna ministra Kühna.

W czwartek minister Kühn udaje się na inspekcję dyrekcji kolejowej stanisławowskiej i lwowskiej, przyczem weźmie udział w uroczystości otwarcia Targów Wschodnich.

Zgon wizytatora szkolnego.

Zmarł nagle we Lwowie wizytator kuratorjum lubelskiego Edward Supronowicz. Wiadomość o śmierci ś. p. Edwarda Supronowicza wywołała w społeczeństwie lubelskim szczery żal, gdyż zmarły cieszył się powszechną sympatią i był znany jako człowiek głębokiego umysłu i nieposzlakowanej zacności.

Skradziono vota w kościele.

Nieznani sprawcy skradli w kościele w Łagiewnikach na Śląsku z wiszącej na ścianie niezamkniętej skrzynki vota kościelne wartości kilkuset złotych.

3 osoby porażone od pioruna.

Pod Krakowem we wsi Niegoszyce wpadł piorun przez otwór w kominie do chaty Andrzeja Prusaka. Andrzej Prusak, ślusarz padł trupem na miejscu, jego siostra odniosła dotkliwe oparzenia lewego boku, druga zaś straciła wskutek tego mowę, a brat Stanisław doznał częściowego paraliżu nog.

Wypadek kolejowy.

Na szlaku Łosna—Kuznice podczas biegu pociągu Nr. 794, wskutek niewyjaśnionych do tej pory przyczyn, wykoleiło się dziewięć ostatnich wagonów. Wypadków z ludźmi nie było.

Przerwa w ruchu trwała około 20 godzin.

Straszna śmierć zegarmistrza.

Na linii kolejowej Opole—Częstochowa znaleziono zniekształconego trupa mężczyzny, którego ręce i nogi związane były sznurem, głowa odcięta od tułowia, a kawałki ciała i kości porzucane w promieniu 50-metrów. Bliższe oględziny wykazały, iż był to zegarmistrz Smolarczyk, z Opola, który niedawno opuścił sanatorium dla nerwowo chorych i popełnił prawdopodobnie samobójstwo w przystępie chorobliwego zaćmienia umysłu.

Warszawa buduje 35 gmachów państwowych.

Zatrudnia się przytem przeszło 900 robotników.

Dyrekcja robót publicznych w Warszawie prowadzi budowę 35 gmachów, a cały szereg jest jeszcze w projekcie. Przeszło 900 robotników jest przy tem zatrudnionych. Przy pracach betonowych zajęci są także wykwalifikowani robotnicy z Pomorza i Śląska. Toruń np. zatrudniał przy budowie hali na wystawę ogrodniczą robotników murarskich z Poznańskiego, ponieważ toruńscy specjaliści poprzednio znaleźli pracę stałą w Warszawie.

Okręgowa dyrekcja robót publicznych w Warszawie rozpoczęła w bieżącym sezonie budowlanym budowę: gmachów monopolu tytoniowego przy ul. Kaliskiej i Pawiej, drugiego pawilonu gmachu dla szkoły zawodowej żeńskiej przy ul. Górnośląskiej, instytutu geologicznego przy ul. Rakowieckiej, nadbudowę gmachu głównej komendy policji przy ul. Nowy Świat 67, instytutu weterynaryjnego przy ul. Grochowskiej, laboratorium maszynowego przy politech-

nice warszawskiej oraz mniejszych budowli i remontów gmachów państwowych.

Nadto trwa wykańczanie rozpoczętych w latach poprzednich budowli: gmachu min. oświaty w Al. Szucha, gmachu medycyny sądowej przy ul. Oczyki, szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego przy ul. Rakowieckiej, państwowej szkoły budownictwa przy ul. Wspólnej, domu mieszkalnego dla urzędników państwowych przy ul. Topolowej, remont gmachu sądowego przy pl. Krasieńskich 5.

Projektowane jest w r. b. rozpoczęcie budowy: internatu dla metropolji prawosławnej na Pradze, domu mieszkalnego w Belwederze, drukarni państwowej przy ul. Dziekiej, gmachu dla min. robót publicznych przy ul. Hożej, gmachu dla warszawskiego urzędu wojewódzkiego przy ul. Uniwersyteckiej na Ochocie, izby skarbowej na Pradze. Obecnie opracowuje się projekty tych budowli. Fundamenty założone będą w r. b.

Kobieta - szatan w ludzkim ciele.

We wsi Szatkowo w Małopolsce Wschodniej niej. Kropka zabił swoją żonę. Jak śledztwo wykazało do zbrodni namówiła go matka jego żony, która zapalała do swej córki straszną nienawiścią od chwili, gdy mąż jej pozostawił po śmierci większy za-

pis córce. Po dokonaniu morderstwa wyrodna matka urządziła wesołą libację, na której zaręczyła zbrodniarza ze swą drugą córką. Zbrodnia jednak wydała się i wszyscy troje powędrowali do więzienia w Nowym-Sączu.

We wsi Sobiecko Miejskie pod Łodzią wybuchł groźny pożar.

Dnia 25 bm. o godz. 12 w południe we wsi Sobiecko Miejskie wybuchł groźny pożar w zagrodzie jednego z miejscowych gospodarzy.

W chwili wybuchu pożaru, cała ludność wsi była zajęta w polu przy żniwach.

Ogień rozszerzał się z ogromną szybkością, przenosząc się na kryte słomą dachy domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych.

Pastwą rozsiałego żywołu padło 18 zagród i 20 stodół, pełnych tegorocznego sprzętu. — Straty wynoszą około 200.000 zł.

Pożar wywołał 8-letni chłopiec, który bawił się zapalnikami.

O wiele groźniejszy pożar wydarzył się o godz. 3-ej m. 30 po poł. we wsi Chojno, gminy Bogusławice w pow. Sieradzkim.

Niej. Wojciech Krawczyk, spoczywając w stodole, zapalał papierosa, przyczem niezgaszoną zapalną rzucał pomiędzy słomę.

Słoma zapaliła się i w mgnieniu oka stodoła pełna zboża stanęła w płomieniach.

Szalejący żywioł przeniósł się na sąsiednie zabudowania.

W niespełną godzinę 28 zabudowań stanęło w płomieniach. Do energicznej walki z szalejącym żywiołem przystąpiła ludność oraz 12 straży ogniowych ochotniczych ze wsi okolicznych. Grozę sytuacji zdołano opanować dopiero o godzinie 5-ej popołudniu.

Straty wynoszą około 300.000 zł. Wypadków z ludźmi na szczęście nie było.

Policjant nie mógł znieść upokorzenia i odebrał sobie życie.

Żona posterunkowego Cupszyńskiego, mieszkanka Warszawy zakochała się w sublokatorze, niej. Kaz. Iwańskim.

Cupszyńska, w czasie jednej sprzeczki oświadczyła mężowi, że rozwiedzie się z nim i wyjdzie powtórnie zamaż za Iwańskiego.

Pomiędzy małżonkami wybuchła gwałtowna awantura, na którą nadszedł Iwań-

Listy rezerwisty.

Na rynku w Święciance.

Nowoświęciany, w sierpniu.

- Po ile te maliny?
- 10 groszy za szklankę.
- To proszę o pięć.
- Niech pan weźmie cały litr!
- Dobrze. Ile to szklanek?
- Pięć.
- O to mi chodzi — pięć 50 groszy.
- Litr kosztuje 80 groszy.
- Jak się to zgadza? Niech mi pani da więc nie litr, ale 5 szklanek!
- To będzie litr, a litr kosztuje 80 groszy.
- A piątą część litra kosztuje tylko 10 gr.?
- Nie mogliśmy dobić interesu, bo kobieta swoje a ja swoje...

Kupuję u innej kobiety kilo wiśni. Ponieważ ona nie ma torebek kilowych, odważy kilogram na szali a potem towar kładzie do dwu torebek półkilowych. Moje słowa, że trzeba by w pierw napelnic jedną torbę a potem przy drugiej ustalić wagę, nie trafiają kobiecie do przekonania. Woli brudnymi palcami nakładać wiśnie do torebek z szali...

Jabłek jeszcze niema, gruszek również nie. Można jednak otrzymać niezliczoną ilość żydowskich brecli, odznaczających się brakiem smaku. Poza to jest na rynku dużo nieapetycznej słoniny w wielkich taflach. Rynek nowoświęcianski jest bardzo ubogo wyposażony w zapasy, wybór jest mały — jak w tych okolicach wogóle. Jeśli kto dla zmiany zapraśnie pomidorów, to płaci za kilo... 5 złotych!

Charakterystyczny jest brak borówek. Jagód tych jest w lasach taka ilość, że idąc, miazdzy się je bez zwracania na nie uwagi. Borówek nikt nie kupuje a więc i nie zbiera. Czarne jagody jednak są poszukiwane, maliny również.

Ludzie w Wileńszczyźnie są bardzo skromni, widać to po doborze towarów na rynku.

Z DNIA.

Pakt Kelloga.

Ach już nie będzie krwi i żez,
Pryśnie niepokój i serc trwoga,
Ludzkiej niezgody nadszedł kres:
Świat przyjął pakt Kelloga.

Już nie odezwą się armaty
Miecze i helmy pójdą w śmieć
Na głowach wieńce, zaśnieją kwiaty.
O, jak to ślicznie będzie brzmieć,

Gdzie miecz, dziś w ręce będzie pług,
Ważniące ciągle się narody —
Pójdą w słoneczne kręgi zgody, —
Jedynym sędzią będzie Bóg.

Więc się radują mali, duzi...
Odetchnie wreszcie biedny świat.
Francuz Niemcowi da dziś buzi
Moskal Lachowi powie: brat!!

I snuć się będzie cudna nić
Sąsiedzkiej rzewnej zgody.

Dopóki się nie zaczną bić
W serdecznej zgodzie znów narody,

Stanisław Boruń.

Żydzi zdemolowali salę polskiego kina.

W Lidzie podczas przedstawienia żydowskiej trupy teatralnej między zarządem polskiego kina „Nirwana”, a dyrektorem tej trupy p. Mojżeszem Liebmanem wynikł spór z powodu nieuregulowania należności przez p. L. za wynajęcie sali.

Ponieważ p. L. nie chciał zapłacić należności, kasjerka kina poleciła zgasić światło na scenie w czasie pauzy.

Żydowska publiczność zdemolowała salę kina.

Samobójstwo pocztowca.

Dn. 28. bm. w Katowicach rzucił się na bruk z wysokości 3-go piętra i zabił się na miejscu wyższy urzędnik dyrekcji poczty i telegrafów, Wiktor Falbe, lat około 40.

Przyczyną samobójstwa było rozdrażnienie nerwowe.

Utworzenie naczelnego komitetu wyborczego do Izby Rzemieślniczych.

Jak dowiadujemy się, działające na terenie b. Królestwa Kongresowego i Ziemi Wschodnich organizacje rzemieślnicze uzgodniły plan akcji wyborczej do Izby Rzemieślniczych i wyłoniły Naczelny Komitet Wyborczy, siedzibą którego będzie Warszawa.

Bezczelna kradzież w pociągu.

Z Radomia donoszą: W chwili, gdy pociąg dojeżdżał nad ranem do Miechowa, do przedziału pierwszej klasy, w którym znajdowała się p. Stanisława Bergerowa, żona dyrektora wydziału prawnego radomskiej dyrekcji kolejowej, wpadł jakiś opryszek i chwycił walizę zawierającą garderobę.

Zanim zaskoczona niewiasta zdążyła zalarmować sąsiednie przedziały, rabuś, korzystając ze zwolnionego biegu pociągu wyskoczył i znikł bez śladu.

Tłum usiłował odbić awanturника.

Z Warszawy donoszą:

Na terenie baraków miejskich post. Jan Karliński aresztował awanturującego się Józefa Sołtysiaka. Tłum usiłował odbić awanturника. Wówczas post. Karliński wystrzelił z rewolweru w górę. Wystrzał po skutkował, tłum rozbiegł się.

Porucznik zastrzelił kapitana 2 pułku strzelców.

Do więzienia śledczego lwowskiego okręgowego sądu wojskowego przywieziony został J. Pniewski, porucznik 2 pułku strzelców podhalańskich (Sanok) pod zarzutem zabójstwa, dokonanego w Rogoźnie pod Tomaszowem Lubelskim na osobie kapitana tegoż pułku Rudolfa Mleczki. Pniewski zastrzelił ś. p. kpt. Mleczko pod oknem swej kwatery po sułej libacji w kasynie oficerskim z okazji pożegnania oficerów rezerwy, odchodzących do domu po odbytych ćwicze-

niach. Drugi pułk strzelców przebywał wówczas pod Tomaszowem Lub. na ćwiczeniach. O powodach zamachu rewolwerowego por. P. Pniewskiego krąży rozmaite sensacyjne wersje, które wyjaśni i ustalić wdrożone śledztwo. Zastrzelony ś. p. kpt. Mleczko osierocił żonę, oraz 4-letnią córeczkę. Pogrzeb odbył się w Tomaszowie Lub. przy udziale całej załogi miejscowej i pułków ćwiczących w Belzcu. a zwłoki przewieziono do Krośna.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Zwracamy Czytelnikom uwagę,

że dzisiejszy numer „Dziennika Bydgoskiego“ jest ostatni w sierpniu, należy się więc pośpieszyć z odnowieniem przedpłaty na wrzesień.

MAKOWARSK. Tow. Powst. i Wojaków obchodzi w niedzielę, dnia 2 września br. rocznicę „Cudu nad Wisłą“ z nast. programem: O godz. 3 po poł. koncert w ogrodzie p. Śliwińskiego, strzelanie do tarczy o nagrody i koło szczęścia. Wieczorem uroczyste posiedzenie, ogłoszenie wyniku strzelania i rozdanie nagród; następnie zabawa taneczna. Obchód ten winien każdego prawego Polaka i Polkę szczególnie zainteresować

Fordon.

Dom rozbierają. Przejeżdżający pasażerowie, na linii Bydgoszcz—Unisław—Chełmno obserwują obok naszego dworca niezwykle zjawisko w dzisiejszych czasach: oto firma „Impregnacja“ rozbiera dom. Co za szczęśliwe miasteczko, nie potrzebuje widocznie mieszkań, skoro domy usuwa — takie rozmowy słyszy się w pociągu. Niestety u nas, jak i w innych miasteczkach daje się odczuwać wielki brak mieszkań. Niezrozumiałe w takich warunkach nietylko dla obcych, ale i dla nas jest poczynanie „Impregnacji“. Jak się dowiadujemy, parę razy zwracano się do wspomnianej firmy, aby dom doprowadziła do porządku i choć w części przyczyniła się do złagodzenia biedy mieszkaniowej, lecz zawsze daremnie. Szalejący huragan przyszedł z pomocą zamierzeniom firmy i zerwał dach, a teraz dokończa się tego dzieła.

Jak nazwać taką gospodarkę? Dopóki przedsiębiorstwo autobusowe Bydgoszcz — Fordon znajdowało się w rękach polskich, każdy był pewien, że punktualnie odjedzie i przybędzie na miejsce. Od kilku miesięcy ten środek lokomocji przeszedł w ręce żydowskie i co się odąd dzieje: nie ma prawie dnia, żeby autobus nie spłatał nam jakiegoś figla. Może też pp. właściciele pomysła wrzesnie o tem, żeby publiczności nie robić zawodu. Byłby doprawdy już najwyższy czas.

Szubin.

APEL!

Zw. Inwalidów Wojennych R. P. Koło Szubina urządza w niedzielę, dnia 2 września o godzinie 1 po poł. w Domu Polskim w Szubinie wielki propagandowy wiec na powiat szubiński, mający na celu:

1. Propagowanie pokoju i wykazywanie zgubnych skutków wojny.
2. Zaopatrzenie ofiar wojny w Polsce i za granicą.
3. Wykazanie działalności Zw. Inwalidów Wojennych jako wyraziciela dążeń mas poszkodowanych wojną.

Zarząd miejscowego Koła Inwalidów Wojennych w myśl powyższego wzywa wszystkich poszkodowanych wojną inwalidów, wdowy i sieroty a szczególnie tych, którzy do tej pory nie są członkami organizacji, aby na nadchodzącą niedzielę tj. 2 września 1928 r. stanęli we własnym interesie gremjalnie do apelu. Niech nie zabraknie nikogo! Pokażmy, że żyjemy i żyć pragniemy. Do szerokiego Spółeczeństwa zaś zwracamy się z gorącą prośbą o poparcie naszej akcji i przybycie na wiec propagandowy. Na wiecu przemawiać będzie referent z Poznania. Zarząd.

Nakło.

Zebranie. W niedzielę, dnia 2 września odbędzie się o godz. 15,30 w sali p. Dąbrowskiego zebranie członków Zw. Niższych Pracowników Pocztowych. Na porządku dziennym sprawozdanie delegata z Kongresu w Warszawie. Przybycie członków konieczne.

Zabawa. Tow. śpiewu „Jedność“ urządza w niedzielę, dnia 2 września w lasku obok Cukrowni zabawę połączoną z różnymi niespodziankami. Wymarsz z orkiestrą o godzinie 14 z placu Wolności. Wstęp do lasku 50 i 25 gr. Wieczorem zabawa taneczna.

Wypadek samochodowy. Szofer, p. E. Brukwickiego z Nakła najechał w ub. niedzielę w Samokłaskach na kilkanaletniego chłopaka tak nieszczęśliwie, że złamał mu obie nogi. Kto ponosi winę wypadku wykaże dalsze dochodzenie.

Kradzież. W ub. piątek zdołali 2 uczniowie zająć u piekarza p. Kapczyńskiego skraść 2 worki maki. Z początku do winy się nie po czuwali, lecz po zaarrestowaniu wzięci w krzyżowy ogień pytań, przyznali się do kradzieży.

Inowrocław.

Tragiczny spór o lokal. W pobliskiej wsi Murzynko pod Gniewkowem w kłótni o lokal pomiędzy gospodarzem domu Pietrygą a lokatorami jego, małż. Kozłowskimi doszło do bójki, przy czem Kozłowski miotła a potem i kułakami tak nieludzko obili w głowę P., że nieszczęsna ofiara po dwu dniach zmarła od tych ciosów.

Zamierzony rozwój Solanek. Dowiadujemy się, że jednocześnie z rozwojem bliskich rodzajem leczenia solankowego uzdrowisk naszych Ciechocinka i Druskiemik, i u nas w łonie Komisji Uzdrowiskowej powstał projekt przy zdecydowanej już rozbudowie Domu Kuracyjnego uwzględnić możliwość całorocznej w nim kuracji dla zamieszkałych tam chorych. Zresztą istnieje tu już od wielu lat podobny zakład leczniczy prywatny przy ul. Toruńskiej „Pod Piastem“, w którym leczą się chorzy w ciągu roku całego, a ordynuje tam stały lekarz zakładu dr. S. Nowakowski. Od września też mają rozpocząć budowę dużego miejskiego pawilonu leczniczego, mieszczącego inhalatorium, wodolecznictwo i elektroterapię. Aby uniknąć jak w budowie, tak i w późniejszych urządzeniach jakiegos błędów, mają jakoby zostać delegowani do zwiedzenia lecznic krajowych i Zw. zagranicznych dwaj członkowie tejże Komisji, a mian. wymieniają dyr. zakładu Solanek Kortusa, znawcę niemieckich, a osobliwie berlińskich warunków i stosunków, oraz dra Wiernickiego, jako lekarza zakładowego i eksperta w sprawach sanitarnych. O ile rzeczywiście pogłoski te miałyby się sprawdzić, byłoby to dowodem, iż komisja zamierza wyjść ze stanu dotychczasowej bierności i rozpocząć przezorną gospodarkę.

Ceny targowe. Na ostatnim targu płacono za masło po 3 do 3,20 zł funt, jaja po 2,90 zł mendel, kalafiori od 0,80 do 1,50 zł, ogórki po 30 groszy funt, gruszki i jabłka po 30 do 60 gr i morele po 1,50 zł za funt.

Zrzeszenie rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej

przystępuje z kolei do zorganizowania oddziału w Bydgoszczy

i w tym celu zaprasza wszystkich urodzonych w Prusach Wschodnich, oraz uchodźców i byłych działaczy plebiscytowych, przebywających obecnie w Bydgoszczy, powiecie bydgoskim, wyrzyskim, szubińskim i inowrocławskim na zebranie w sobotę, 1 września br. o godz. 8 wieczorem w Bydgoszczy, w sali hotelu Lengninga, ul. Długa 56.

W szponach cyganki.

Opętała młodą dziewczynę, skłoniła do opuszczenia domu rodziców a następnie okradła.

Po różnych miejscowościach Pomorza i Poznańskiego grasuje znana z różnych sprawek i na terenie naszego miasta cyganka Natalja Dolińska vel Dyszkowska, zamieszkała w Bydgoszczy, która pod pozorem „cudownego“ leczenia, dopuszcza się wielu oszustw i kradzieży. Ostatnio jednak dopuściła się ona zbrodni, wołającej o pomstę...

Oszustka ta, objeżdżając wioski i miasteczka w celach uprawiania swego oszukańczego procederu, nawiedziła także Siemakowskie Huby, pow. Oborniki, gdzie poznała 18-letnią Martę Schmidt. Opętała ona tak biedną dziewczynę, wrócić jej świetną przyszłość gwiazdy filmowej, że pod jej namową dziewczyna zdecydowała się opuścić dom rodzicielski, zabierając prócz garderoby, 400 zł gotówki rodzicom. Była ona jednak na tyle jeszcze przezorna, że na wszelki wypadek ukryła 150 zł w buciuku.

Cyganka wywoziła Schmidtównę do Torunia na Kępę Bazarową i tam upiwszy ją do nieprzytomności, ograbiła ją z pieniędzy i z całej garderoby, zostawiając dziewczynę

Wągrowiec.

Z wiecu Ch. D. W ub. niedzielę odbył się w sali Strzelnicy p. Zjawieńskiego wiec Chrześc. Dem., któremu przewodniczył p. Wróblewski. Referat na temat pracy parlamentarnej w ostatniej sesji sejmowej, wygłosił poseł p. Czyszewski, wybrany z naszego okręgu. P. poseł przedstawił całokształt aktualnych spraw i zagadnień państwowych, społecznych i religijnych, który z punktu widzenia ideologii Ch. D. wiedzie do równowagi państwowości. Zebrani żywo oklaskiwali wywody referenta. W dyskusji przemawiali pp. Wiśniewski i Adamowicz w sprawie waloryzacji pożyczek i p. Okoniewski w sprawie komunizmu. W końcu uchwalono rezolucję, domagającą się: zniesienia uchwały lewicy sejmowej w sprawie znanego okólnika Ministerstwa W. R. i O. P., wprowadzenia w całej Polsce szkoły wyznaniowej, utrwalenia zdobytych socjalnych i pełnej waloryzacji pożyczek.

Nieszczęśliwy wypadek. W ub. sobotę zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który powinien być przestrogą dla innych. Oto 13-letni Bury nabierał niegaszonego wapna, które włożył do puszki z wodą i trzymał ją tak nieszczęśliwie, że kiedy nastąpił wybuch, popaliło Buremu całą twarz i oczy. Kiedy go przewieziono do szpitala, lekarz skonstatował, że niema nadziei uratowania nieszczęśliwemu wzroku. Dwaj jego towarzysze odnieśli lżejsze obrażenia.

Wycieczki do Rogoźna. W ub. niedzielę udali się dwoma autobusami do Rogoźna wągrowieccy kreglarze z rodzinami. W Rogoźnie, po miłym odpoczynku w ogrodzie hotelu Centralnego, urządzono kulanie o premje dla pań i panów. Premje zdobyły panie Piechowiakowa, Trojanowska, Szydłowska i Zjawieńska, z panów Pawłowicz, Rybarczyk i Tarnowski. Po mile spędzonym popołudniu odjechano do Wągrowca. — Bawił również w Rogoźnie oddział cyklistów przy Sokole z Wągrowca. Na zaproszenie wykonali nasi kolarze szereg ewolucyj kolarskich, zyskując ogólny poklask.

Ujście.

Budowa domu dla Post. P. P. Tutejszy posterunek policji nie miał odpowiednich lokali na biura, wobec czego postanowiła Główna Komenda wybudować dom dla post. Policji Państwowej. Dom ten ma stanąć tuż przy moście granicznym po prawej stronie. Obecnie toczą się pertraktacje o kupno gruntu pod budowę.

Huta szkła nie przyjmuje wycieczek. Dowiadujemy się z dyrekcji huty, że postanowiono nie przyjmować przybywających tam wycieczek. Z „Sokoła“. Zebranie miesięczne odbyło się w lokalu p. Mazurkiewicza. Zebranie zagałi prezes Retz. Jako nowego członka przyjęto p. Edwina Wojcikiewicza. Wiceprezes Zoch apelował do drh. ćwiczących aby uczęszczały punktualnie i regularnie na ćwiczenia.

DZIEMBÓWKO, pow. chodzieski. Unieruchomienie huty. Zapowiadane już od pewnego czasu unieruchomienie tuł huty szkła zostało dokonane ku niezadowoleniu licznej rzeszy robotniczej, która w liczbie około 200 pozostaje bez pracy. Chodzą rozmaite pogłoski, nawet takie, że uruchomienie w najbliższych 7 latach nie nastąpi (!)

Zainteresowanie akcją Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu.

Dwuletni kurs pracy społecznej Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu wywołał znaczne zainteresowanie wśród różnych organizacji i instytucji społecznych. Cały szereg tychże zwrócił się już do Dyrekcji Szkoły z prośbą o polecenie im odpowiednio przygotowanego pracownika społecznego. Jedno nawet z urzędowych polskich przedstawicielstw zagranicznych zgłosiło się o wskazanie mu osób społecznie wykształconych, któreby mogły pracować w polskich organizacjach społecznych zagranicą. Niestety wszystkim tym petentom musiała Dyrekcja odpowiedzieć, że dopiero za 2 lata będzie można ich życzenia spełnić. Widać z tego, jak wielkim potrzebom zaradza Katolicka Szkoła Społeczna w Poznaniu, umożliwiając przez swój dwuletni kurs pracy społecznej młodzieży inteligentnej nabycie gruntownego wykształcenia społecznego i przygotowania naukowego do jednego z najwznieśliwszych zawodów. Informacje bliższe o tym kursie podaje osobny prospekt, który wysła Sekretariat Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, Podgórna 12 b, za nadesłaniem znaczka pocztowego.

Z POMORZA.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Wojaków w Osiecznie.

Powstańcy i Wojacy w Osiecznie obchodzą w dniu 16 września uroczystość poświęcenia sztandaru z nast. programem:

O godz. 4,30 pobudka. O godz. 5,30 i 10,15 przyjmowanie gości na dworcu. O godz. 10,30 zbiórka towarzystw. O godz. 10,45: odebranie raportu. O godz. 11 msza św. w miejscowym kościele. Po nabożeństwie wręczenie sztandaru przysięga i defilada. Składanie życzeń. O godz. 14-tej wspólny obiad żołnierski za opłatą 1,50. Po obiedzie wymarsz do lasu, gdzie odbędzie się koncert i różne niespodzianki. Wieczorem zabawa taneczna.

Pruszcz świecki.

Utworzenie podkomitetu W. F. i P. W. Założono tutaj z ramienia Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego podkomitet W. F. i P. W. Na zebranie organizacyjne przybył z ramienia Powiatowego Komitetu ze Świecia oficer P. W. por. p. Kamiński i prezes obwodowy Zw. Powst. i Wojaków dyr. p. Donarski. Wybrano zarząd, składający się z pp.: por. rez. Cichowski z Pruszcza przewodniczący, por. rez. Czesław Pukrop z Łowinka zastępca, naczelnik poczty Topczyński z Pruszcza sekretarz, por. rez. Cichowski z Zawady komendant, Gollnik ze Serocka skarbnik. Ponadto wybrano z każdej wsi jednego męża zaufania. Do utworzonego ośrodka należą wsie: Pruszcz, Zawada, Niewieścín, Zbraclhin, Waldowo, Luskowo, Bagniewo, Łowin, Gołuszyce, Brzeźno, Łowinek, Łaszewo, Stążki, Serock, Lubania, Lipiny, Tuszyń, Niem. Łąkie, Jania Góra, Sucha, Nowy i Stary Jasinieć i Wątrobowo.

Rozbudowa dworca. Miejscowa stacja kolejowa na linii Bydgoszcz—Tczew, odznacza się wielką ruchliwością tak pod względem ruchu osobowego, jak i towarowego. Wielce ciekawą jest liczba przejeżdżających przez tę stację pociągów, wynosząca w ciągu doby aż 138 pociągów. Obecnie zamierza się rozbudować miejscowy dworzec przez wybudowanie jeszcze dwóch torów. Konieczne w tym celu prace pomiarowe zostały już poczynione a niebawem ma się rozpocząć budowa nowych torów.

Nowe polskie przedsiębiorstwo. Obecnie wybudował polak p. Smeja obok swego warsztatu kołodziejskiego warsztat kowalski-kuźnię. Miejscowi osadnicy Polacy niewątpliwie poprą ten warsztat polski.

Tuchola.

Święto wojskowe. W Minichowie obecnie rojno i gwarno. Znajduje się tam dowództwo pułku oraz orkiestra. Ub. niedzieli odbyło się tu święto pułkowe. W przeddzień wieczorem odbył się uroczysty apel i odczytywanie listy poległych a następnie capstrzyk. Nazajutrz odbyła się msza św. polowa odprawiona przez kapelana 15 dywizji piechoty ks. Kosiba, poczem dowódca 65 p. pułk. Kieszkowski przemówił do oddziałów. Odnaki honorowe pułku otrzymali pp. generał Rachmistruk, płk. Jarnuszkiewicz, major Cibicki, płk. Kieszkowski, zaś odznaka pułkowa udekorowano 50 oficerów, 150 podoficerów i około 200 szeregowych. Odbyła się wrzesnie defilada i obiad żołnierski, w którym wzięli udział poza oficerami i żołnierzami pułku zaproszeni goście: p. generał Rachmistruk, pułk. Jarnuszkiewicz, starosta powiatu tucholskiego Tollik, nadleśniczy państwowy Ulisz, major Cibicki itd.

Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 31. bm. włącznie apteka pod „Orłem“ Rynek Staromiejski.

Kradzieże zgłosił: Maciejewska Klara, zamieszkała przy Szosie Chełmińskiej 104, zgło-

Nadzwyczajny zjazd delegatów Tow. pszczelarzów całego Pomorza odbędzie się w niedzielę, dnia 2 września br. o godz. 11 przed południem w restauracji „Cegielnia“ w Toruniu. Po południu o godz. 3 posiedzenie publiczne, na które mogą przybyć wszyscy interesujący się pszczelarstwem. Dr. Łaszewski z Torunia wygłosi odczyt o miodzie, jako lekarstwie, inspektor szkolny Kozikowski z Brodnicy będzie mówił o organizacji pszczelarzkiej, siła kradzieży portmonetki z zawartością 50 gld. gdańskich. — Szymańska Władysława, zamieszkała przy ul. Grudziądzkiej 93, zgłosiła kradzież zegarka z łańcuszkiem wart. 15 zł.

Rocznica poświęcenia sztandaru Zw. Niższych Funkcjonariuszy Państwowych. Zw. Niższych Funkcjonariuszy Państwowych R. P. Koło w Toruniu obchodzi w dniu 2 września br. rocznicę poświęcenia sztandaru według nast. programu: o godz. 10,30 zbiórka wszystkich członków i towarzyszy w lokalu „Eldorado“ Chełmińska Szosa 53, wymarsz do kościoła P. Marji na uroczystą mszę św., po nabożeństwie pochód przez miasto do lokalu „Eldorado“ gdzie odbędzie się wspólny obiad. Po południu koncert w ogrodzie, różne gry i strzelanie do tarczy o cenne nagrody, wieczorem zabawa taneczna w sali, na którą Sz. Publiczność zaprasza Zarząd.

Wyniki zawodów o mistrzostwo armii w Toruniu.

Dnia 26 bm. zakończone zostały oficcerskie zawody strzeleckie o mistrzostwo armii. W zawodach zespołowych mistrzostwo armii i nagrodę przechodnią zdobył zespół 4 p. leg. z Kielc, w składzie maj. Stawasa Stan., kpt. Lendy, kpt. Mrozka, kpt. Radziszewskiego, z ogólnym wynikiem 606 punktów. Drugie miejsce zajął 35 p. p. Brześć nad Bugiem — 552 p., III. miejsce otrzymał 62 p. p. Bydgoszcz.

W strzelaniu jednostkowym mistrzostwo armii zdobył 63 p. p. Toruń z wynikiem 432 p. na 600 możliwych; II. miejsce kpt. Goździewicz C. S. S. 407 p., III. kpt. Lenda 4 p. leg. 390 p.

W strzelaniu na 200 mtr. I. miejsce zajął por. Bukowski z wynikiem 88 p. na 100 możliwych, II. kpt. Goździewicz C. S. S. 88 p.

Nagrody zwycięzcom wręczał w obecności p. o. szefa dep. piechoty, pułk. Ostrowskiego, pułk. Martini, dowódca C. S. S.

Starogard.

Strzelił mu w kolano. Leśniczy Portee Franciszek ze Szczodrowa przychwycił nad jeziorem w lesie dwóch osobników nieprawie łowiących ryby. Wynikła sprzeczka o złowione ryby. Niefortunni rybacy Szinfeld i Mijas nie tylko, że nie mieli zamiaru oddać skradzionych ryb, ale jeszcze chcieli obić leśniczego. Portee widząc, że Szinfeld zachodzi z tyłu i mimo kilkakrotnego upomnienia stale się zbliżał w złych zamiarach, strzelił do swego przeciwnika pakując mu cały ładunek w kolano. Przeprowadzona rozprawa wykazała, że stroną atakującą byli amatorzy cudzych ryb, oskarżony Portee został uwolniony od winy i kary. Bronił adw. Stankiewicz, oskarżał prokurator dr. Suchecki.

Ohydny gwałt. Ohydny gwałt dopuścił się pewien zwyrodniały młody człowiek na kilkunastoletniej dziewczynce. Dzielną policja jest już na tropie zwyrodniałego.

Wycieczka na Kaszuby. Firma bracia Gumińscy urządziła w ub. niedzielę dla swych pracowników wycieczkę na Kaszuby. Zwiedzono okolice Kartuz i Kościerzyny.

Program uroczystości poświęcenia sztandaru Młodzieży żeńskiej. W niedzielę, dnia 2 września odbędzie się poświęcenie sztandaru Młodzieży żeńskiej, według nast. programu: Godz. 10 zbiórka towarzyszy przy Sokolnicówce. Wymarsz do kościoła. Nabożeństwo i poświęcenie sztandaru. O godz. 2,30 wbiwanie gwóźdźi na rynek. O godz. 13 pochód i defilada. Po obiedzie o godz. 16 poświęcenie łodzi i koncert w parku miejskim. Wieczorem zabawa taneczna w Polonji.

Chojnice.

Chleb potaniał. Dzięki pomysłnym urodzajom potaniał w naszym mieście chleb. Do niedawna za 3 funt. bochenek płacono 1,20 zł, dziś za chleb tej samej wagi płaci się 90 groszy.

Kintop żydowski w Chojnicach. Przy ulicy Młyńskiej niej. p. A wydzierżawił sklep kupcowi żydowi z Łodzi niej. Eislerowi. Pan A. czy z namówek, czy z pobudek własnego sumienia, odmówił dzierżawy i nie chciał wprowadzającego się żyda wpuścić do wynajętego lokalu i przy tej okazji zrobiła się nie mała awantura, w której musiała interwenjować policja. Skończyło się na tem, że posiadamy jeszcze jednego żyda więcej.

Za nielegalne przejście granicy. W tych dniach przytrzymany został przez straż graniczną niej. Jan Płocki ze Starogardu. Jan Płocki był już karany przez władze niemieckie za tego rodzaju eksperymenty.

Wielki wiec inwalidzki

urządzony przez miejscowe Koło Związku Inwalidów Wojennych R. P. Bydgoszcz dla zaznajomienia społeczeństwa oraz wszystkich inwalidów, wdów i sierot z pracami Związku odbędzie się

w niedzielę, 2 września o godz. 2-giej po poł.
na dużej sali „Ogniska“ przy ul. Jagiellońskiej.

Przemawiać będzie wiceprezes Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego Związku Inwalidów R. P. **p. Ludwik Stachecki z Poznania.**

O liczny udział wszystkich ofiar wojny, szczególnie zaś niezrzeszonych, oraz społeczeństwa miejscowego prosi

Zarząd Koła Bydgoszcz.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 30 sierpnia 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: M. B. Pocieszenia. Róży z Limy.
Jutro: Rajmunda wyzn., Izabeli.
Wschód słońca: godz. 5,7.
Zachód słońca: godz. 18,53.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 27 sierpnia do poniedziałku 3 września br. dyżurują:

- 1) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.
- 2) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739

TEATR MIEJSKI.

Dziś premiera perlającej się pianą pysznego humoru komedji Gogola p. t. „Ożenek“. Świetnie uchwycone typy charakterystyczne tworzą pp. Andrzejewska, Dehnelówna, Podgórska, Borski, Daniłowicz, Kaden, Korecki, Lochman, Łapiński i Stępowski, który Podkolesina gra naprzemian z p. Andrzejewskim. Pełna polotu artystycznego reżyserja K. Koreckiego.

W piątek dla Tow. Urzędników Komunalnych o godz. 7½ wieczorem operetka O. Straussa „Bohaterowie“. Wszystkie bilety sprzedane.

W sobotę i niedzielę w dalszym ciągu na afiszu nadzwyczaj wesoły „Ożenek“ Gogola.

Mieczysław Frenkiel w Bydgoszczy.

Dyrekcji Teatru Miejskiego udało się pozyskać na kilka gościnnych występów nestora aktorstwa polskiego mistrza Mieczysława FRENKLA. Znakomity gość wystąpi w swych najlepszych kreacjach, a mianowicie: w Fredrowskim „Panu Geldhabe“ i Bałuckiego „Grubych rybach“. Występy tak znakomitego artysty zelektryzują niewątpliwie całą kulturalną Bydgoszcz.

— **Pożegnany występ p. Malinowskiego.** Dyrekcji teatru niestety nie udało się pozyskać na następny sezon ulubieńca naszej publiczności p. Malinowskiego. Lwów bowiem ofiarował mu przeszło dwukrotną gaźkę, a ponieważ i pod względem artystycznym lwowska scena przedstawia dla p. Malinowskiego znacznie większe horyzonty — będzie tam śpiewał pierwsze partje bohaterów w operach, — nic więc dziwnego, że go tracimy. W piątek w operetce „Bohaterowie“ p. Malinowski pożegna się z publicznością, która go przez cały czas jego bytności w Bydgoszczy, wyjątkową sympatją otaczała.

— **Naprawa szosy Prądowskiej.** Z dniem 1. IX. br. przystąpi się do zlecenie Magistratu do sypania i wałowania nowej powłoki na szosie Prądowskiej, na odcinku od ul. Bronikowskiego do przejazdu ul. Mińskiej, na co kierownikom samochodów zwraca się specjalną uwagę.

— **Nowy rok szkolny w Państw. Gimnazjum Klas.** rozpocznie się w poniedziałek 3 września mszą św. w kościele Klarysek o godz. 9 rano. Po nabożeństwie zgromadzą się uczniowie w zakładzie. W dniu tym odbędzie się także dodatkowy egzamin wstępny do kl. I.

Koło Wilczak—Okole Polsk. Str. Ch. D.

Miesięczne zebranie Koła odbędzie się dnia 30 sierpnia br. (czwartek) o godz. 7,30 w lokalu p. Rutkowskiego, narożnik Wrocławskiej i Grunwaldzkiej.

Na porządku dziennym referat prezesa Rady Okręgowej p. dr. Wieckiego i uzupełnienie zarządu.

O liczne i punktualne przybycie tak członków jak i sympatyków prosi
Zarząd.

— **Dyrekcja Żeńskiego Kat. Gimnazjum Humanistycznego miasta Bydgoszczy,** Staszycy 8-11, prosi Rodziców, którzy zgłosili córki swoje do klas wstępnych, a nie przedłożyli dotychczas żądanych dokumentów, o złożenie takowych w sekretarjacie zakładu najpóźniej do dnia 1. IX. br., w przeciwnym bowiem razie tracą dzieci ich prawo do zarezerwowanego miejsca.

— **Wieczorny sześciomiesięczny kurs handlowy.** Miejska Szkoła Handlowa ul. Jagiellońska róg Konarskiego (tel. 16-61) rozpoczyna w pierwszych dniach września wieczorne kursy dla dorosłych (od 18 lat) obejmujące:

1) kurs handlowy 6-ciomiesięczny o następującym programie: księgowość wszelkich systemów, nauka o bilansach, rachunki kupieckie, bankowe, kalkulacja towarowa, korespondencja handlowa, towarowa i bankowa, nauka o handlu, prawo czekowe, wekslowe z uwzględnieniem najważniejszych zagadnień z dziedziny ekonomji i skarbowości;

2) kurs stenografji polskiej i pisania na maszynach różnych systemów. Po ukończeniu kursu otrzymują absolwenci świadectwo. Dla wojskowych, niezamożnych i inwalidów ulgi w opłacie. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Dyrekcja szkoły codziennie od godziny 10 do 12.

— **Dokształcająca Szkoła Kupiecka.** Podaje się do wiadomości pp. Kupców, iż nauka dla uczniów i praktykantów handlowych rozpocznie się w poniedziałek, dnia 3 września br. i będzie się odbywała w godzinach od 3 do 7 w poniedziałki i czwartki wzgl. wtorki i piątki.

Każdy pracodawca obowiązany pracowników swoich, podlegających obowiązkowemu dokształcaniu w myśl § 1 statutu miejscowego, zgłosić do szkoły w **przeciągu 6 dni.** Uczniowie, wzięci na próbę, są również obowiązani uczęszczać do szkoły.

O zmianie wzgl. opuszczeniu dotychczasowego przedsiębiorstwa przez pracowników, obowiązanych do uczęszczania do szkoły, winien pracodawca donieść w przeciągu 3 dni kierownictwu szkoły.

Rodzice, opiekunowie i pracodawcy niestosujący się do przepisów §§ 6, 7 i 8 statutu miejscowego podlegają karze pieniężnej.

— **Zabawa Koła Absolwentów Szkół Handlowych.** W sobotę (1 września) urządzi Koło Absolwentów Szkół Handlowych zabawę jesienną w „Strzelniczy“. Początek o godzinie 20,30. Zabawa ta, jak można sądzić z poprzednio urządzanych zabaw, zadowolili wszystkich miłośników tańca i godziwiego rozrywki. Komitet stara się by pozostała ona na długo w pamięci gości. Podczas tańca, do którego przygrywać będzie orkiestra kina „Kristal“, będzie moc niespodzianek. Kto pragnie dobrze i w wesołym towarzystwie się zabawić, ten napewno będzie mógł to uczynić w sobotę w „Strzelniczy“. A zatem w sobotę na zabawę Absolwentów do „Strzelniczy“ wraz

Z Grudziądza.

Pomorskie Zakłady Ceramiczne w Turcji Jak się dowiadujemy Pomorskie Zakłady Ceramiczne w Grudziądzu nie tylko, że rozwinęły swą intensywną działalność na całą Polskę, lecz również zdobywają rynek zagraniczny. Ostatnio Zakłady te eksportują wysokiej jakości cegłę do Turcji.

Kurs i konkurs strażacki na okręg IV. odbył się w niedzielę, dnia 26. bm. w Grudziądzu. Udział brały nast. strażnice pożarne: Grudziądz, Łasin, Nowe, Świecie, Małe Tarpno, Brzowo, Gołczarki, Dolna Grupa, Górna Grupa, Owczarki, Warlubie, Jeżewo, Drzycim, Parfenczyn, Przysiersk, Lipinki, Wenfice, Starogard, Kowalewo, Chełmno, Wielżac, Łakosz, Jabłonowo, Brodnica, Tczew. Od godz. 6 rozpoczęły się ćwiczenia przy sikawce i przy drabinach hakowych, od godz. 7—8 nabożeństwo w kościele od godz. 8,30—12,30 pokazowe ćwiczenia z narzędziami ratunkowymi, jak: waży ratunkowy i linki strażackie. Inspektor Kaszewski pokazał szybkie spuszczenie zagrożonych ludzi, w ciągu 2 minut spuszczone 10 strażaków i 3-go piętra. O godz. 11 odbył się obiad bezpłatny dla wszystkich uczestników. O godz. 12,30 rozpoczęły się zawody konkursowe o nagrody. Sąd konkursowy składał się z naczelnika z Jabłonowa, Brodnicy, Wielżac i Kowalewa, nagrody miejskie zdobyli strażacy z Łasina, Grudziądza, Świecia, Warlubia i Nowe; wiejskie: z Jeżewa, Małego Tarpna, Owczarek, Lipinek i Bzowa.

VII. zlot Sokoła w Nowym Mieście.

Dnia 26. bm. odbył się w Nowym Mieście siódmy zlot okręgu VI. Dzielnicy Pomorskiej Związku Tow. Gimn. „Sokół“ w Polsce.

Już w sobotę, dnia 25. bm. poczęły przybywać drużyny sokole z sąsiednich miast i wsi.

W niedzielę od samego rana odbywały się ćwiczenia próbne drużyna na boisku przy Rzeźni Miejskiej aż do godz. 10, poczem o godzinie 10,15 wyruszył pochód około 400 osób z 2 orkiestrami i 6 sztandarami do kościoła farnego na nabożeństwo.

Przy wejściu do kościoła powitał Sokolstwo proboszcz miejscowy ks. radca Pappee. Mszę św. odprawił ks. wikary Porzyński, który wygłosił okolicznościowe kazanie i udzielił zbranym błogosławieństwa.

Otwarcia zlotu dokonał na rynku aptekarz p. Wolski, prezes „Sokoła“ z Lubawy, witając drużyny sokole. W imieniu miasta przemówił

p. burmistrz Kurzętkowski, w im. władz wojskowych oficer P. W. z Nowego Miasta i w im. władz sokolich prezes Dzielnicy p. Wł. Samoliński z Grudziądza. Przy tej sposobności prezes Samoliński udekorował aptekarza Wolskiego, prezesa „Sokoła“ z Lubawy zaszczytną odznaką „Sokoła“ za zasługi położone na polu pracy sokolej i społecznej.

Następnie odbyła się defilada, którą odebrał prezes Dzielnicy Pomorskiej p. Samoliński w otoczeniu świty i władz. Po defiladzie wyruszone na boisko i spożyto wspólny obiad w Rzeźni Miejskiej.

O godz. 14 urządzono pochód przez miasto, poczem o godz. 16 rozpoczęto ćwiczenia, które wypadły zadawalająco. Ćwiczenia zakończono odśpiewaniem Roty i modlitwą: „Wszystkie nasze dzienne sprawy“. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

Kino Krystal

Pocz. o godz. 6.45 i 8.45

Dziś w czwartek premiera! zeroekranu na Polskę, pełnego dramatu wschodniego, według słynnej powieści Lucjana Besnarda. Przebogata wystawa oraz tragizm wystawiający część Kochającej matki w 10 wielkich aktach pod tyt.

Cienie Haremu

W rolach głównych: **Uroczka Luiza Lagrange i Leon Mathot.**

Nadprogram! **Tygodnik Gaumonta.**

— **Towarzystwo Chóru Kościelnego M. B. N. P.** zaprasza uprzejmie publiczność na uroczystość poświęcenia sztandaru, w niedzielę 2-go września br. Program uroczystości: Rano godz. 10.15 poświęcenie sztandaru w kościele na Szwederowie; po południu o godz. 4-tej koncert muzyczno-wokalny w Strzelnicy, a wieczorem od godz. 6½ zabawa taneczna.

— „ECHO“ bydgoskie, jak donoszą z Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. — śpiewać będzie w niedzielę 2 września br. w kościele garnizonowym na uroczystej Mszy z okazji Powiatowego Święta Przysp. Wojskowego i zjazdu zawodników i towarzyszt. Próby „Echa“ we czwartek i piątek — ostatnie przygotowania Komitetu na czele z p. starostą Dr. Beretą dobiegają końca. Komitet spodziewa się również licznych gości miejscowych.

— **Zaszczytnie znana szkoła muzyki p. Jaworskiego** przyjmuje jeszcze wpisy na nowy rok szkolny od dnia 1 września. Program obejmuje naukę gry na fortepianie, skrzypcach, wiolonczeli, śpiew solowy, naukę kompozycji, teorii i historii muzyki, solfeż, naukę harmonji, kontrapunkt, instrumentację, gra ensemblowa i orkiestrowa. — Wpisy przyjmuje się codziennie od godz. 11—1, ul. Śniadeckich 13/14, II piętro.

— **Zabawa w Resursie Kupieckiej.** W Resursie Kupieckiej urządziła dnia 1 września (tj. w sobotę) Tow. Śpiewu „Dzwon“ swoją zabawę jesienną. Wszystkie dotychczas zabawy urządzane przez „Dzwon“ cieszyły się stale wielkim powodzeniem i zadowoleniem gości. Podczas zabawy tej przygrywać będzie świetnie zgrana orkiestra 62 p. p.

— **Dodatkowe pociągi pośpieszne na Targi Wschodnie.** Z okazji Targów Wschodnich od 2 do 12 września 1928 będą kursować na linii Warszawa—Lwów dodatkowe pociągi pośpieszne, a mianowicie: pociąg nr. 907 z Warszawy Gł. odjazd w dniach 1, 8 i 11 września o godz. 22 min. 30, przyjazd do Lwowa o godz. 8 min. 30, zaś pociąg nr. 908 ze Lwowa odjazd w dniach 2, 9 i 12 września o godz. 22 min. 25, przyjazd do Warszawy o godz. 10 min. 05.

— **Pożar.** Dnia wczorajszego o godz. 19.20 w fabryce pilników „Grakona“ przy ulicy Marcinkowskiego, zapalił się z niewiadomych przyczyn magazynowany węgiel drzewny. Przybyła straż pożarna ogień wkrótce ugasiła. Straty minimalne.

— **Włamanie do mieszkania.** Do mieszkania handlarza p. Kaczyńskiego przy ul. Pięknej 36, włamał się dnia 29 bm. o godz. 4-tej rano zapomocą wybicia szyby nieznaną sprawcą i skradł około 5 tysięcy zł gotówki, przechowywane w kanapie.

— **Okradzenie wieśniaczki.** W dn. wczorajszym skradziono Joannie Kolecz z Gorzyna z pozostawionego na wozie kosza w ulicy Hermana Franko, 82 zł.

— **Walki zapasnicze u Kocerkki (Patera).** Wczoraj w pierwszej parze przeprowadzili walkę w stylu wolno-amerykańskim Wróblewski - Michelson. Wobec bardzo ciężkiej wagi swego przeciwnika, nie udało się specjalście w walce amerykańskiej Wróblewskiemu w czasie 10 minut pokonać Michelsona. W walce francuskiej Sam Sandi - Sarakhi, murzyn po upływie 18 minut parodą z podwójnego nelsona pokonał swego przeciwnika na łopatkę. Jak się spodziewano, walka Kroton - Liekajs zakrawała na prawdziwą bójkę. Walczyli zawzięcie wbrew wszelkim prawidłom bez rezultatu 25 minut. Ostatnia walka Wuwer - Sternberg przyniosła zwycięstwo Wuwerowi po upływie 12 minut.

Dziś walczą: Badurski - Tuma, walka rewanżowa, Wuwer - Maciejewski, Michelson - Kroton (walka rewanżowa na żądanie Michelsona) oraz Liekajs - Morton walka rusko-szwajcarska na pasy.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. Zwyczajnie Wschodu są do dziś jeszcze niezwykle w tych krajach przestrzegane i szanowane. Kto nie docenia tego, naraża się na niebezpieczeństwo, jakie przeżyli bohaterzy dzisiejszej premiery p. t. „Cienie haremu“, w którym to obrazie matka europejka z miłości dla swego syna poświęca się i udaje się do haremu dla warunkowego spędzenia tam jednej nocy. Dla Wschodu w tym filmie, gra artystów naturalna, przepych haremu, czynią obraz wspaniałym i godnym widzenia. Nadprogram tygodnik.

CORSO. Dziś po raz ostatni podwójny program „Karjera Chaplina“ i „Demon Doliny Śmierci“. Od jutra druga serja „Demona“ p. t. „Król boks i bestja morska“.

Święto Przystosobienia Wojskowego powiatu bydgoskiego.

Powiatowy Komitet W. F. i P. W., pow. bydgoskiego obchodzi w dniu 2-go września br. bardzo uroczyste święto przystosobienia wojskowego — połączone z zawodami sportowymi.

Zainteresowanie wspomnianem świętem jest wielkie. Świadczą o tem liczne dary przesłane przez obywatelstwo pow. bydgoskiego na urządzenie tegoż święta oraz bardzo wielka liczba zgłoszonych zawodników z całego powiatu.

Uroczystość zaszczyca przedstawiciele wszystkich władz miejscowych jak również pozamiejscowych. Liczny udział w uroczystościach wezmą obywatelstwo oraz wszystkie organizacje P. W. miasta i powiatu.

Dla orientacji podajemy w ogólnych rysach program uroczystości:

O godz. 9.30 zbiórka towarzystw i reprezentacji P. W. w koszarach 62 pp. Wlkp.

O godz. 10.30 uroczysta msza św. w kościele garnizonowym. Nabożeństwo uświetni udział Tow. śpiewackiego „ECHO“, którego zespół należy do najlepszych w Bydgoszczy. Po nabożeństwie nastąpi złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca oraz defilada na Placu Wolności. — W defiladzie wezmą udział wszystkie organizacje P. W. ze sztandarami.

O godz. 12.30 odbędzie się w nowej hali gimnastycznej w koszarach 62 pp. Wlkp.

— **Otwarcie Domu Towarowego Bracia Mateccy.** Z dniem 1-go września br. nastąpi otwarcie „Domu Towarowego Bracia Mateccy“ przy Starym Rynku. Bracia Mateccy przejęli na własność firmę Dom Konfekcyjny już w dniu 1 lipca br., jednakże przez wielkie przeprowadzenie remontu własnie otwarcie nastąpi dopiero w następną sobotę. W pracowni firmy wykonane zostały przepisowe mundurki gimnazjalne, które począwszy od soboty będzie można nabyć.

— **Kursy Gospodarstwa Domowego przy Izbie Rzemieślniczej** rozpoczyna się dnia 3-go września b. r. Wymagane są: 1) metryka, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) świadectwo moralności od swego proboszcza. Warunki bardzo dogodne. Zgłoszenia przyjmuje się w biurze szkolnem od 12—1-szej godz. przy ul. Śniadeckich 30.

— **Dyrekcja Praktycznych Kursów Handlowych w Bydgoszczy** (ul. Chrobrego 7) podaje do wiadomości, iż lekcje na bieżącym półrocznym kursie handlowym rozpoczynają się 3-go września o godz. 6-tej wieczorem. Program kursu stanowią następn. przedmioty: 1) książkowość wszystkich typów (kupiecka, fabryczna i bankowa); 2) korespondencja polska i niemiecka (kupiecka i bankowa); 3) rachunki (kupieckie i bankowe); 4) stenografia polska; 5) pisanie na maszynie; 6) nauka o handlu; 7) prawo handlowe i 8) geografia handlowa. Zapisy przyjmuje się w godz. od 6—7 wieczorem.

ZE SPORTU.

— **Uroczystość zamknięcia tegorocznego sezonu wioślarskiego** w bydgoskim ośrodku wioślarskim, odbędzie się w niedzielę 30-go września br. Z okazji tej uroczystości odbędzie się na Brdzie wielkie regaty, z udziałem wszystkich miejscowych towarzystw wioślarskich. Imprezę powyższą organizuje Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich.

Turniej tenisowy o mistrzostwo m. Bydgoszczy.

Dzisiaj rano rozpoczęły się pierwsze rozgrywki. Oficjalne otwarcie turnieju nastąpi po południu o godz. 4-tej. Do turnieju zgłosili się pierwsze rakiety bydgoskich klubów tenisowych, tak iż spodziewać się można dużo interesujących gier. Z ciekawych spotkań czwartkowych wymienić należy rozgrywkę pomiędzy pp. Cieślą i Draheimem. W piątek o godz. 16-tej spotka się mistrzyni ubiegłego roku p. M. Rudowska w pierwszej grze z również znaną rakieta p. Dr. Behring. Wszystkie interesujące spotkania rozegrane będą w godzinach popołudniowych, tak iż publiczność i zainteresowany świat sportowy będą mieli okazję korzystać od czwartku do niedzieli z licznych emocjonujących gier

wspólny obiad żołnierski, w którym wezmą udział przedstawiciele władz i reprezentanci towarzystw oraz zawodnicy.

W godzinach popołudniowych odbędą się zawody lekkoatletyczne na boisku Szkoły Oficerskiej. Początek o godz. 15-tej. W tym dniu odbędzie się również strzelanie konkursowe dla wszystkich stowarzyszeń pow. bydgoskiego na strzelnicy garnizonowej. Początek strzelania o godz. 7-mej rano.

W zawodach lekkoatletycznych wezmą również udział zawodniczki z organizacji kobiecych powiatu.

Po zawodach nastąpi rozdanie licznych nagród przez przewodniczącego Powiatowego Komitetu Starostę Dr. Beretę.

Należy się spodziewać, iż społeczeństwo bydgoskie doceniając tak chlubną pracę organizacji P. W. dla dobra Państwa, weźmie chętny udział w uroczystościach powiatu, jak również stawi się licznie na zawody sportowe, na które wstęp jest bezpłatny.

Komitet P. W. i W. F. na miasto Bydgoszcz łączy swoje zawody z zawodami powiatowymi. Program został uzgodniony i kryje się co do joty z powyższym komunikatem. **Wspólne święto powiatu i miasta** w tę niedzielę zapowiada się wobec tego jeszcze lepiej.

Z zebrania Zw. Kupców Tytoniowych.

Dnia 22. bm. w lokalu „Resursy Kupieckiej“, odbyło się zebranie kupców tytoniowych pod przewodnictwem prezesa p. Cz. Biernackiego. Jednym z ważniejszych punktów programu było przemówienie p. dyr. Palickiego, o wyborach do Izby Przemysłowo Handlowej. Referent w jasnych słowach zapoznał zebranych z nowym statutem wyborczym i z przedsięwziętą przez Zw. Towarzystw Kupieckich pracą przedwyborczą. Dużo zainteresowania budziły komunikaty, świadczące o coraz silniejszych wpływach Związku nadnoteckiego z wyrażną korzyścią dla kupiectwa zorganizowanego, w skład którego wchodzi również Zw. Kupców Tytoniowych, wykazując przytem, znaczenie naczelnej organizacji i korzyści dla pojedynczych członków. To też przekonania te utwierdza się na każdym zebraniu.

W dyskusji między innymi zabrał głos p. Rataj, kierując zapytanie do zarządu w sprawie aktualnego rejonowania miasta i okolicy (przydział detalistów do hurtowni), które ma wkrótce nastąpić, wykazując przytem zle skutki takiego rejonowania t. j. przydziału pewnego rejonu hurtownikowi, od którego detalisci zmuszeni będą pobierać towar.

Przewodniczący rozproszył te obawy, jeżeliby istotnie do rejonowania przyjsz miało. — Chwilowo jednak, sprawa ta stoi jeszcze otwarta i nikt nie może dać konkretnych wyjaśnień.

Zebrania odbywają się przy coraz liczniejszym udziale członków i są coraz więcej interesujące, co jest zasługą zarządu, że umie on zebrania te gorliwą pracą urozmaicać i wzbudzać zainteresowanie.

Import tkaniny jedwabnej z Francji.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy przypomina zainteresowanym firmom jej okręgu, że w połowie września br. uskuteczniiony zostanie rozdział kontyngentu na tkaniny jedwabne z Francji.

Firmy, reflektujące na otrzymanie zezwoleń przywozu tkanin jedwabnych z Francji, zechcą wobec tego złożyć odpowiednie podania w Izbie Przemysłowo-Handlowej i to najpóźniej do dnia 8 września br. W przeciwnym bowiem razie odnośni importerzy nie będą mogli liczyć na otrzymanie zezwoleń na przywóz tkanin jedwabnych z Francji.

Składanie podań o przywóz towarów z zagranicy w IV kwartale 1928 roku.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy podaje do wiadomości zainteresowanych firm importowych jej okręgu, że podania o udzielenie zezwoleń na przywóz towarów z zagranicy składać należy w biurze Izby najpóźniej do

dnia 19 września br. Podania składać należy na specjalnych formularzach, które otrzymać można bezpłatnie w biurze Izby, gdzie też udziela się bliższych w dotyczącej sprawie wyjaśnień.

W interesie poszczególnych firm importowych leży ściśle zastosowanie się do wyżej ustalonego terminu składania podań.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Druhny Żeńskiego Sokoła. Dziś w czwartek, ćwiczenia na stadionie miejskim. W razie niepogody zbiórka w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Sokół XII konny. Nadzwyczajne zebranie w sprawie poświęcenia sztandaru odbędzie się w piątek dnia 31 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Kocerkki (Patera).

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 3 września o godz. 8 wiecz. w hotelu Lengninga. Na porządku obrad ważne sprawy. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

Powstańcy i Wojacy Szwederowo! Nadzwyczajne zebranie zarządu dziś w czwartek, 30 bm. o godz. 19 w sekretarjacie T. P. W. ul. Ugory 25. Zebranie drużynowych o godz. 20.

S. M. P. „Gwiazda“ przy kościele Św. Trójcy. Zebranie miesięczne w czwartek, 30 bm. o godz. 7.30, w salce parafjalnej. Uprasza się o liczny udział.

„Arion“ Czyżkówko. Zebranie zarządu dziś wieczorem o 8-iej w szkole. Zebranie plenarne w niedzielę, 2 września o 12-iej tamże.

Bank Polski płać w d. 30. sierpnia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funtury szterlingów	43,09
franki szwajcarskie	171
franki francuskie	34,68
marki niemieckie	211,70
guldeny gdańskie	172,37
szylingi austriackie	125,13
liry włoskie	46,57
korony czeskie	26,31

Giełda warszawska

dnia 29 sierpnia

Papiery Państwowe i Obligacje

5-proc. poz. premj. dol.	093.00	091,50	093,00
5 proc. poz. kon.	000,00	000,00	007,00
10-proc. poz. kol.	000,00	000,00	104,00
5-proc. poz. kol. konw.	000,00	000,00	061,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	182,00	—182,25
Spies	—	—165,00
Firley	69,00	—68,50
Wysoka	217,50	—220,00
Nobel	00,00	—33,25
Lilpop	40,75	—41,00
Modrzewjów	42,50	—00,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00	—124,50
Pocisk	08,75	—00,00
Rudzki	47,50	—47,00
Starachowice	54,50	—54,75
Borkowski	00,00	—17,25
Klucz. Fabryka Papieru	00,00	—07,15
Sila i Światło	000,00	—110,00

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 29 sierpnia 1928 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	65,75
8% dotarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	96,00—00,00 (za 1 dolar.)
4% listy zastaw, konwert. Pozn. Ziemstwa Kredytowego	00,00—54,50—00,00, proc.
5% Pożyczka premj. serja II	00,00—93,
Cegielski H. I. em.	00,00—48,00
Luban, Fabr. przet. ziemn. I—IV em.	—87,00
Unja (daw. Ventzki) I em.	—230

Tendencja: spokojna.

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY.

dnia 29 sierpnia 1928.

Mięso: wolowina	1.20—1.70,	wieprzowina	1.20—1.70,	świnina	1.50—1.60,	baranina	1.20—1.50,	cielęcina	1.00—1.50.						
Nabiał: jaja	2.80—3.00,	masło	2.70—2.90,	śmietana	2.20—2.40,	ser	35—50.								
Jarzyn: marchew	10,	buraki	10,	rabarbar	25—30,	cebula	30,	kapusta	15—20,	ogórki	40,	kalarepka	10—15,	pomidory	90—1.00.
Owoce: jabłka	25—60,	gruszki	20—50,	śliwki	25—50,	wisnie	40,	brzoskwinie	1.50—1.60,	brówek	40,	jerzyny	40—45.		
Drób: kurczęta (para)	3.00—6.00,	kury	3.50—5.00,	gęsie	7.00—1.000,	kaczki	4.00—5.00.								
Ryby: liny	2.00—2.50,	szczupaki	1.70—2.50,	leszcze	1.20—1.40,	okonie	80—1.50,	plotki	40—1.00,	węgorze	2.50—3.00,	karasie	1.00—2.40.		

Stan wody w Wisle w dniu 30 sierpnia rano: Zawichost + 0.71, Warszawa + 0.61, Piłock + 0.12, Toruń — 0.03, Fordon — 0.03, Chełmno — 0.24, Grudziądz — 6.16, Korzeniewo + 0.29, Piekło — 0.64, Tczew — 1.01, Einlage + 2.30, Schievenhorst + 2.52.

Dnia 28 b. m., o godz. 7.10 wieczorem, w Krajowym Szpitalu dla Kobiet w Poznaniu zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka, córka, siostra, synowa i szwagierka

Leokadja z Kwiatkowskich Łuczak
przeżywszy lat 25.

W ciężkim smutku pogrążeni
Mąż z dziećmi i rodzina.
Gołańcz, Barcin, Gniezno, Pakość,
dnia 29 sierpnia 1928 r.
Ekspozycja zwłok odbędzie się w piątek do kościoła w Barcinie, zaś w sobotę o godzinie 10 Msza św., poczem spuszczenie zwłok do grobu. (23208)

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że z d. 20 sierpnia r. rozpoczyna się wymiana opiewających na marki 3⁰/₁₀, 3¹/₁₀ i 4⁰/₁₀ obligacji prowincjonalnych b. związku prowincjonalnego prowincji poznańskiej, wydanych na cele Prowincjonalnej Kasy Pożyczkowej (Provinzialanleihebescheine des Provinzialverbandes der Provinz Posen für Zwecke des Provinzial-Hilfskassenfonds - obligacji krajowych Krajowego Związku Komunalnego Poznańskiego, wydanych na cele Krajowego Banku Pożyczkowego na 3⁰/₁₀, 2¹/₁₀ i 4⁰/₁₀ obligacje konwersyjne pierwszej serii, opiewające na złote.

- Od wymiany są wyłączone:
- a) obligacje prowincjonalne (krajowe), uznane za własność tych cudzoziemców, którzy według § 43 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (Dz. U. R. P. z r. 1925 Nr. 30 poz. 213) nie mogą korzystać z postanowień tego rozporządzenia;
 - b) bez względu na obywatelstwo właściciela - wszelkie obligacje prowincjonalne (krajowe), wypuszczone w roku 1921 i zaopatrzone odpowiednim nadrukiem ówczesnych władz Krajowego Związku Komunalnego oraz odciskiem pieczęci polskiego urzędu stemplowego.

Wymianę uskutecznią Kasa Główna Wojewódzkiego Związku Komunalnego w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego nr. 29 w godzinach od 10 do 12 wydając za złożeniem obligacji prowincjonalnej, opiewającej

na 5.000,- mk.	- oprocentowaną według tej samej stopy obligacje konwersyjną, opiewającą na	1.000,- zł.
2.000,- mk.	" " " "	400,- zł.
1.000,- mk.	" " " "	200,- zł.
500,- mk.	" " " "	100,- zł.
200,- mk.	" " " "	40,- zł.
100,- mk.	" " " "	20,- zł.

Wymiana odbywa się na podstawie rejestru konwersji w ten sposób, że w miejsce złożonych obligacji prowincjonalnych (krajowych) wydaje się obligacje konwersyjne z numerami, przewidzianymi w rejestrze dla obligacji prowincjonalnych (krajowych), podlegających wymianie.

Przy wymianie otrzyma posiadacz obligacji prowincjonalnych (krajowych) obok obligacji konwersyjnej arkusz kuponowy, obejmujący 20 kuponów półrocznych, z których pierwszy płatny jest 1 stycznia 1926 r. oraz talon na następny arkusz kuponowy. Z arkusza kuponowego zatrzyma Kasa Główna Wojewódzkiego Związku Komunalnego Poznańskiego tyle kuponów początkowych (licząc od kuponu pierwszego), ile wynosi liczba półroczy, za które posiadaczowi obligacji lub jego poprzednikowi wypłacono odsetki. Wypłatę odsetek i czas opłacony stwierdzają odciski odpowiedniej pieczęci, dokonane na grzbiecie przedkładanych do wymiany obligacji.

Ponieważ wymiana wymaga sprawdzenia numerów obligacji prowincjonalnych (krajowych) w rejestrze konwersji, ustalenia odpowiednich numerów obligacji konwersyjnych i odciecia umorzonych kuponów, zwraca się uwagę P. T. posiadaczy większych ilości obligacji prowincjonalnych (krajowych), że wydanie należnych im obligacji konwersyjnych nie może nastąpić natychmiast za złożeniem obligacji prowincjonalnych (krajowych), podlegających wymianie. Czasokres potrzebny dla technicznego przeprowadzenia wymiany wyznaczy w każdym przypadku Naczelnik Kasy Głównej.

Zarazem podaje się do powszechnej wiadomości, że dalsze kupony od obligacji konwersyjnych będzie Kasa Główna realizować w terminach płatności bez osobnych obwieszczeń.

Poznań, dnia 8 sierpnia 1928 r.
Starosta Krajowy
w z. (-) Dr. Hubert.

10-15 murarzy

przyjmie do robót tynkarskich (23198)
Leon Niestrawski
Bydgoszcz
Jagiellońska 74.

RYBY

zakupujemy w każdej ilości - płacimy najwyższe ceny rynkowe - gotówką. Zgłaszać połowy: „Pomoryb“

Bydgoszcz, Szopena 10.
23199

Bednarzy

na stałą pracę potrzebuje zaraz (23226)

Antoni Piliński,
fabryka musztardy,
Nowy Rynek 9.

Dziewczyna
potrzebna na przychodnie.
Lipowa 3. Sokółowska.
12741

20-25.000 zł.

na pierwszą hipotekę kamienicy wartości 150.000 położonej w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej poszukuje. Oferty pod „Solidny“ Dziennik Bydgoski, Dworcowa 2. 12712

Mieszkanie

pokój z kuchnią odda zaraz pośrednictwo Kurnatowski, Ogrodowa 2. 12734

2 pokoje

wygodnie umeblowane dla 2 panów. Gdzie wskazać filja Dz. Bydg. (12739)

Pokój

umebl. zaraz lub od 1. 9. do wynajęcia. Łokietka 30 I ptr. (12721)

Krynica

chrześcijański pensjonat „Zośka“ ul. Słotwińska, położony w najpiękniejszym miejscu zdrojowiska, komfortowo urządzonej, posiada jeszcze wolne pokoje. 23206

N. V. Alberdingk's Oliefabrieken

v/h F. Alberdingk & Zonen - Amsterdam

Filja fabryki: Gdańsk-Neufahrwasser

Dostarczamy obecnie bez cła i tanio nasz światowej sławy, od 218 lat wyrabiany gatunek:

pokost Iniany

„Merk Alberdingk“

Amsterdam

pod gwarancją wolny od żywicy, wolny od resinatów, wolny od wszelkich innych domieszek, bezwzględnie suchy. Farby sporządzone tym pokostem wysychają twardo jak kamień, pozostają przytem elastyczne i osiągają wysoki połysk.

Hurtowa sprzedaż we wszystkich odnośnych hurtowniach oleji i farb.

W Bydgoszczy:

Hugo Grundlach, ul. Poznańska nr. 4
Wilhelm Heydemann, ul. Gdańska nr. 20

Generalny zastępca na cały Wschód: **Lothar Hanisch, Gdańsk-Langfuhr**
Telefon 424.13. Adres telegr. Lothar Hanisch.

Ładny

pokój umeblow. z utrzymaniem i w domn telefon do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I ptr. lewo. 12736

Małżeństwo

poszukuje pokoju umeblowanego w pobliżu dworca od 1. września. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Małżeństwo“. (12737)

Uczenie

inteligentną, rzetelną przyjdzie St. Zakaszewski, Centrala Optyczna, Bydgoszcz, Gdańska 7.

Uczni

przyjdzie na stancję. Lipowa 3 II p. prawo. 12740

Fryzjerka

i pomocnik potrzebni. Dworcowa 10. (12722)

Oberta

jedna stacja od Gdyni na sprzedaż. Adres wskaze Dz. Bydg. (22108)

Wóz

na resorach sprzedam. Grunwaldzka 130. (22064)

Biuro Ogłoszeń „PAR“ w Poznaniu wydaje własnym nakładem czasopisma zawodowe: „Powszechną Gazetę Fryzjerską“, „Przegląd Krawiecki“, „Warsztat Metalowy“, „Gazetę Malarską“ oraz

„Przegląd Stolarski“

jedyny tego rodzaju dwutygodnik w Polsce, oficjalny organ Związku Cechów Stolarskich i Zawodów Pokrewnych, redagowany przez wybitnych fachowców i poświęcony stolarstwu, rzeźbiarstwu, tapicerstwu, tokarstwu, koszykarstwu itd. Każdy numer „Przeglądu Stolarskiego“ zawiera bogatą treść fachową, liczne ilustr. oraz **cenne wskazówki z wzorami i rysunk. detalow.**

„Przegląd Stolarski“ winien znajdować się w każdej fabryce mebli i w każdym warsztacie stolarskim.

Tylko dla abonentów bezpłatny doradca fachowy i prawny!

Prenumeratę kwartalną za 6 grubych zeszytów tylko **zł 6,-** należy wpłacać do Administracji „Przeglądu Stolarskiego“ „PAR“ Poznań, Al. Marcinkowskiego nr. 11, lub przez P. K. O. na konto nr. 201195.

NA ŻĄDANIE OKAZOWE NUMERY BEZPŁATNIE!

OPRAWĘ KSIĄZEK

oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio
introligatornia
DRUKARNI BYDGOSKIEJ Sp. Akc.
(Wyd. „Dziennika Bydgoskiego“)
ul. Poznańska 30.

Kupek naturalny

najlepszej jakości w ładnym modroczarnym kolorze dostarczamy tak tanio jak Eternit. Nie potrzeba zatem swą nową budowę zniekształcić materiałem sztucznym. 22656

Bracia Schlieper
fabryka papy dachowej i destylacja smoły
Gdańska 99.
Tel. 306. Tel. 361.

Sporysz

(Mutterkorn)
rumianek, kwiat lipowy i inne zioła kupuje

„Pharmachemia“,
Bydgoszcz, (21285)
ulica Mickiewicza 2.

Kilku wykwalifikowanych

przykrawaczy na skórę

przyjmie natychmiast (23160)

Albert Behring T. z o. o.
Fabryka Obuwia.

Dodatek 15% dla urzędników.

Warszawa, 30. 8. (tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Rada Ministrów uchwaliła upoważnić ministra skarbu do wypłacenia urzędnikom państwowym dodatków w wysokości 15% poborów w terminach 1. października, 1. listopada i 1. grudnia.

Dalej uchwaliła Rada Ministrów przedłożyć Prezydentowi Rzplitej nominację wizytatora szkolnego p. Czerwińskiego na podsekretarza stanu w

min. oświaty i prof. Wojciecha Jastrzębowskiego na dyrektora departamentu kultury i sztuki. Następnie Rada przyjęła projekt nowego statutu ministerstwa oświaty. Poza tem uchwalono powołać komisarza, który będzie kierował organizacją udziału rządu w Powszechnej Wystawie Krajowej.

Po posiedzeniu Rady odbyła się poufna rada gabinetowa, z udziałem jedynie ministrów.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 31 SIERPNIA.

Poznań. (344,8). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu, koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pien., zboż.-towar. i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14,15—14,30: Komunikaty PAT. 18,00—19,00: Audycja kabaretowa. 19,00—19,30: „Silva rerum“. 19,30—19,55: Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 19,55—20,10: Komunikaty gospodarcze. 20,15—22,00: Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy. 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty: meteorologicz. i PAT. 22,20—22,40: Nadprogram. 22,40—24,00: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton“.

Warszawa. (1111). Godz.: 13,00—13,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteor. 15,00—15,20: Komunikaty: meteor., gospodarczy i nadprogram. 17,05—17,25: Przegląd wydawnictw periodycznych — prof. Henryk Mościcki. 17,25—17,50: Transmisja odczytu z Krakowa. 18,00—19,00: Koncert popołudniowy muzyki lekkiej. 19,00—19,20: Rozmaitości. 19,30—19,55: Odczyt z działu „Sport i wychowanie fizyczne“. 19,55—20,05: Komuni-

kat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zboż. krakowskiej. 20,05—20,15: Nadprogram, kom. 20,15: Koncert symfoniczny. 22,00—22,05: Sygnał czasu, kom. lotn.-meteor. 22,05—22,20: Komunikat PAT. 22,20—23,30: Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram.

Wypadki przy pracy.

Woznica taboru miejskiego, 58-letni Andrzej Borczykowski, zamieszkały przy ulicy Ugory 57, przy zwożeniu wozem zmiołków ulicznych doznał zgniecenia prawej nogi, powyżej kostki, która to noga dostała się między plot a wóz. W fabryce maszyn T. Nowaka przy ulicy Gamma, 17-letni uczeń ślusarski Władysław Król, zamieszkały przy ulicy Warszawskiej 13, doznał zgniecenia kości w prawym kolanie, przez koło zamachowe.

W fabryce maszyn Löhnerta, 33-letni formiarz, Stanisław Gil, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 91, będąc zajęty w odlewni, doznał poparzenia płynnym żelazem.

W przedsiębiorstwie budowlanym Fr. Jaszewskiego przy ulicy Farnej, 52-letni robotnik Ignacy Betyna, zamieszkały przy ulicy Prome-

żałamała się i spadła B. na prawą nogę, powodując bardzo ciężkie okaleczenie, oraz wywichnięcie i zgniecenie nogi.

Malarz (polier) 26-letni Józef Kalka, będąc przydzielony przez fabrykę wapna i cementu w Piechcinie do prac na Bielawkach, doznał poważnego stłuczenia i zranienia głowy przez spadającą z wysokości przeszło 3 mtr. cegłę przy rozbieraniu starego muru.

W fabryce maszyn Löhnerta, w kotłarni, 17-letni uczeń mechaniczny, Roman Czerwiński, zamieszkały przy ulicy Wiatrakowej 8, przy wyłączaniu światła elektrycznego, skutkiem krótkiego spięcia, doznał dotkliwego poparzenia lewej ręki.

W tejże samej fabryce i takiego samego poparzenia lewej ręki z powodu krótkiego spięcia, doznał 19-letni mechanik Klemens Siadkowski, zamieszkały przy ulicy Toruńskiej 178.

W fabryce skór L. Bucholtza, 40-letni robotnik Jan Steżycki, zamieszkały przy ulicy Toruńskiej 113, przy walkowaniu skóry, doznał zgniecenia wałcem średniego palca lewej ręki.

W zakładach przemysłowo-drzewnych w Małych Bartodziejach, robotnik maszynowy, 22-letni Teodor Jutrowski, zamieszkały przy ulicy

Toruńskiej 48, przy pracy piłą pociął sobie palce lewej ręki.

W zakładach ceramicznych przy ulicy Chodkiewicza, 50-letni robotnik Józef Nowak, zamieszkały przy ulicy Bartosza Głowackiego 4, przy nakładaniu belek doznał wywichnięcia nogi.

W Lloydzie Bydgoskim, 17-letni robotnik Eryk Jenkner, przy podnoszeniu konstrukcji żelaznych, doznał poważnego potłuczenia nogi przez spadającą konstrukcję.

W przedsiębiorstwie malarskim J. Grześkowiaka przy ul. 3 Maja, pracował jako robotnik 59-letni Wojciech Kaźmierczak, zamieszkały przy ul. Orła 2, będąc zajęty przy malowaniu sufitu w gimnazjum żeńskim przy ul. Staszica, spadł z deski z wysokości dwa i pół metra, ulegając poważnemu potłuczeniu ciała oraz silnemu nadwyrężeniu lewej nogi i ręki. Odstawiono go do lecznicy miejskiej.

W Bydgoskiej Fabryce WYROBÓW GUŃOWYCH przy ul. Toruńskiej, 26-letnia robotnica Marja Orchowska, zamieszkała przy ul. Jackowskiego 33, poruszając przy pomocy korby maszynę, położyła palce na trzbie i doznała zgniecenia palca u lewej ręki.

Podaję do łaskawej wiadomości, że **przenoszę mój zakład krawiecki z ulicy Jezulckiej nr. 19 do obszerniej ubikacji przy ulicy Jagiellońskiej 12 (przy Placu Teatralnym, obok Grand-Café).** (23159)
 Staraniem moim będzie, jak dotychczas, tak i nadal sumienną obsługą łaskawą moją Klientelę pod każdym względem zadowoląć.
Otwarcie w sobotę, dnia 1 września rb. Z poważaniem **JAN SAMPLAWSKI.**

SUNLAJT MYDŁO

WYPROBÓJCIE natychmiast mydło Sunlajt! Różni się ono zasadniczo od wszelkich innych gatunków mydeł. Zwalcza skutecznie a zarazem niebywale łagodnie, najbardziej oporny brud. Wypłaca się 20,000 zł. każdemu ktokolwiek udowodni nieczystość mydła Sunlajt. Mydło Sunlajt używane jest nie tylko do prania, ale i do porządków domowych.



Najlepsze świadectwo.
 Mydło Sunlajt jest mydłem najbardziej rozpowszechnionem na kuli ziemskiej—co jest najlepszym dowodem jakie zadowolenie ono daje.

Lever Brothers Limited, Anglja.

P.S. 1-27

Przetarg.

Kwatermistrzostwo Centrum Wyszkożenia Kawalerji w Grudziądzu zamierza oddać w drodze przetargu nieograniczonego dostawę **siłosa i słomy** (wzgl. terminową)

na czas od 15-go września 1928 r. do 15-go września 1929 r. Zapotrzebowanie miesięczne wynosi około 120,000 kg. siłosa i 80,000 kg. słomy. Zapraszając firmy do składania ofert, zauważa się, że oferta winna wpłynąć do Kwatermistrzostwa Centrum Wyszkożenia Kawalerji najpóźniej do dnia 7 września br. godz. 10, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Dla mającej być oddanej dostawy obowiązujące są następujące przepisy:

1. Zestawienie warunków ogólnych, obowiązujących przy dostawach wojskowych.
2. Zestawienie warunków ogólnych i specjalnych, obowiązujących przy dostawach arendacyjnych.
3. Przepis o warunkach, obowiązujących przy składaniu ofert na dostawę wojskową oraz zbiór innych przeznaczonych dla oferenta wyjaśnień.
4. Urzędowy wzór oferty.

Ewentualnych informacji może P. T. Firma zasięgnąć codziennie od godz. 8-12 w Kwatermistrzostwie Centrum Wyszkożenia Kawalerji Grudziądz, ul. Chełmińska, koszarzy Bolesława Śmiałego lub też drogą korespondencji.

Oferty na części dostawy są dopuszczalne. Wysokość wadium ustala się na 8% wartości oferowanej dostawy, wysokość zaś kaucji na 3% wartości przyznanej dostawy. Prawo decyzji co do oddania dostawy przysługuje Panu Komendantowi Centrum Wyszkożenia Kawalerji. (22901) Kwatermistrz Centrum Wyszkożenia Kawalerji.

Beczki dębowe pojemności do 150 litrów, gotowe do użytku kupuje każdą ilość 22642 „Fermenta”, fabryka octu, właśc. Antoni Piłiński Bydgoszcz, Nowy Rynek nr. 9.

2 pokoje frontowe umeblow. ewtl. nie umeblowane dla lepszego pana wynajmie natychmiast 12871 Max Majewski ul. Dworcowa nr. 81b Tel. 1712.

Najlepsza lokata oszczędności, to ubezpieczenie w Tow. Akc. Ubezpieczeń „VITA” w Warszawie.

Tow. „VITA” jest ściśle związane ze Szwajcarskiem Towarzystwem Ubezpieczeń, a mianowicie: **Compagnie d'assurance Union Geneve a Geneve.**

Przyjmuje ubezpieczenia na wypadek **śmierci i dożycia, posagowe, rent, od wszelkiego rodzaju wypadków i odpowiedzialności katastrof kolejowych.** (18773)

Generalna Reprezentacja na Pomorze Bydgoszcz, ul. Dworcowa 18c, telefon nr. 19
 Poszukuje się dzielnych akwizytorów i zastępców

Łąki

z parcelacji dóbr Potulice pow. Bydgoszcz. Łąki dwukośne, meliorowane, położone przy gminie Trzciewnica będą sprzedawane w dniu 4 i 5 września br. w kancelarji Zarządu Dóbr Potulice. Termin sprzedaży rozpocznie się w dniu 4 września br. o godzinie 2 po południu. Łąki mogą nabywać mieszkańcy wszystkich gmin położonych w pobliżu Dóbr Potulice. Sprzedaż przeprowadza

Stanisław Juracki upoważniony do wykonywania parcelacji na terenie woj. Poznańskiego i Pomorskiego. Poznań, Al. Marcinkowskiego 26, telefon 25-47.

Poszukuje zdolnego

przedstawiciela

na okręg inowrocławski.

Reflektanci mający znajomości w sferach kupieckich zechcą złożyć ofertę wraz z podaniem zajmowanego dotychczas stanowiska firmie

A. Kaźmierski i S-ka fabryka koniaków i likierów wytwórnia win krajowych **Chojnice (Pomorze).** (22427)

Redaktor młodszy, mający za sobą pewną praktykę publicystyczną, zwłaszcza w dziale wiadomości, potrzebny od 1 lub 15 września br. Życiorys i świadectwa pożądane. Wydawnictwo „Dziennika Pomorskiego”, Chojnice (Pomorze). 22633

Inżynier

ewentualnie technik budowlany

na roboty naziemne z większą praktyką, znający obliczenia konstr. żelbet. jak też roboty podziemne **poszukiwany do Bydgoszczy**

Oferty z odpisami świadectw i życiorysem w polskim i niemieckim do Dziennika Bydgoskiego pod „22960” (22960)

Poszukujemy zaraz

rutynowanego szofera

wyuczonego ślusarza, tokarza wzgl. stolarza do samochodu ciężarowego i częściowo osobowego.

Zgłoszenia piśmienne z załączonym życiorysem i odpisami świadectw skierować do

Zjednoczon. Fabryk Maszyn „UNIA” Tow. Akc. (23069) dawniej C. Blumwe i Syn. Bydgoszcz-Wilczak

Większe przedsiębiorstwo instalacyjne poszukuje

MAJSTRA

List mistrzowski nie jest konieczny, potrzebny jednakże wszystkie praktyczne znajomości centralnego ogrzewania, wodociągów, kanalizacji jak i samodzielnego opracowania kosztorysów. Znajomość języka niemieckiego pożądana.

Oferty z podaniem dotychczasowego zatrudnienia uprasza się pod nr. 23081 do administracji Dziennika Bydgoskiego. (23081)

Fotograf dobry retuszer i samodzielny operator, tylko siła pierwszorz., również i młodszy fotograf - laborant może się zgłosić. Of. L. Poznański, Grudziądz, Rynek 21

POLECENIA

Firma „Wawel“
Wytwórnia luster, obrazów olejnych i reprodukcyjnych w wielkim wyborze. Szlifownia, szkła i luster oraz szklarnia. Sprzedaż za gotówkę i na raty długoterminowe po bardzo niskich cenach i na dogodnych warunkach. Obraz jest dobrym prezentem na urodziny, imieniny, wesela i t. p. Także przyjmuje się obrazy do oprawy i szklenia szyby do samochodów, lustra do okien wystawowych, oraz lustra stare do nowego podłania, lusterka do torebek ręcznych wykonuje się starannie, spiesznie i tanio. Właśc. Feliks Balcerkiewicz Bydgoszcz, ul. Dworcowa 5 telefon 359. Uwaga: skład i fabrykacja w podwórze. 23172

Czapki szkolne
w znanej dobroci własnego fabrykatu poleca Wł. Switalski, Niedźwiedzia nr. 4. (23158)

Wnioski
reklamacje, interwencje do wszelkich władz, przepisanie na maszynie, tłumaczenia w obcych językach uskutecznia tanio „Biuro“, Dr. Em. Warmińskiego 12. (12700)

SPRZEDAŻE

Dom
z ogrodem, lokata kapitału przy wpłacie 8000 do 10.000 zł. na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 33, róg Dworcowej. (23184)

Wielki wybór
majątków miejskich, wiejskich, młynów, tartaków i interesów handlowych poleca „Stella“, Dworcowa 64. 12750

300 mórg
ładny majątek w mieście Bydgoszczy, stacja i szosa na miejscu, 9 koni, 20 bydła, martwy kompletny, zapasy zboża pełne. Cena 140.000. Hipoteka Banku Rolnego 35.000 na 30 lat, sprzedam z powodu wyjazdu do Ameryki. Of. pod „Rezydencja Miejska“, Biuro „Prawo“, Bydgoszcz Dworcowa 82. 12677

Dom
parterowy z poddaszem o 10 lokalach, z oficyną o 4 lokalach, zabudowaniem gospodarczym t. j. stajnią i komórką z dużym podwórzem, bramą wjazdową, 2 min. od tramwaju na sprzedaż. Cena podług umowy. Wiad. u właściciela ul. Różana 15, Wilczak. (12267)

Sprzedam
II piętr. dom z stajnią wraz z ogrodem, rola około 12 mórg, łąka 16 mórg z domem lub bez, stacja w miejscu koło Bydgoszczy, pojedynczo lub ogółem. Ruboszewski, Zielonczyn st. Strzelewo. 23119

Restauracja
(narożnik) jest z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa dla inwalidy (fachowca) do wydzierżawienia. Of. z podaniem dotychczas. zatrudnienia uprasza się nadesłać do Dz. Bydg. pod „Restauracja“. (23157)

Interes
kolonialny, skład z towarami, dobre położenie korzystnie sprzedam. — Adres Dz. Bydg. (23155)

Skład
dwie wystawy 3 pokoje i kuchnia w ruchliwej ul. Grudziądzka jest zaraz na sprzedaż. Zgł. do filii Dz. Bydg. Grudziądz pod „Skład“. 23156

Smalec
czysto wieprzowy, słoninę soloną i 1/2 topioną oddam po cenie konkurencyjnej. R. Pokora, Bydgoszcz, Długa 14. Tel. 1633. 23188

Dom
z piekarnią sprzedam, wpłaty 15.000. Gdańska 60. Gordon. (12743)

Gospodarstwo
180 mórg, pszenno-żytnia ziemia, wtem 25 mórg łąki z kompl. żywym i martwym inwentarzem i zniwami, zabudowanie w dobrym stanie, 5 km. od Grudziądza, sprzedam zaraz za cenę 60.000 zł. Teofil Behrendt, Lisie Kąty, poczta Owczarki, pow. Grudziądz. (23215)

Dom
nowoczesny, 2-piętrowy, dochód 1.600 zł, cena 175.000 zł, wpłata 100.000 zł. Dom nowoczesny z ubikacjami fabrycznymi, dochód 1.000 zł, cena 100.000 zł i dużo innych poleca „Stella“ Dworcowa 64. 12749

Sprzedam
skład z towarami lub bez, w centrum miasta Torunia, nadający się dla wszelkiej branży. Of. do filii Dz. Bydg. Toruń, pod „Nr. 2235“. (23218)

Realność
przemysłowa składająca się z willi, ogrodu, hal maszynowych i kompletnej urzędzonej przedsiębiorstwa mechaniczno-słusarskiego. Obiekt ten jest bez ciężarów, wymagana gotówka 30 tys. zł., umówiona reszta zakreduje na hipotece. Oferty skierować: A. Pałucki, Tuchola, Pośrednicy wykluczeni. 23207

Piękna rezydencja
160 mórg, ziemia pierwszej klasy, dom pałacowy L. piętrowy 9 pokoi, w parku i ogrodzie 6 morgowym, budynki masywne wodociąg, kanalizacja, telefon, dom dla służby na dwie rodziny. 1. kil. od stacji kolejowej w Poznańskim. Cena 120.000 zł wpłaty najmniej 80.000 zł, biuro Pogoń, ul. Dworcowa 80, telefon nr. 18-15 Znaczek na odpowiedź.

Bacność!
Panowie młynarze i przedsiębiorcy, wielka okazja jakich mało — młyn parowy 10 par walczy, 500 centn. prężniału, nowoczesne urządzenie, żyto na 5000 centnarów. Idzie dzień i noc. — Okolica pszenno-buraczana. Stacja kolejowa i szosa w miejscu, traktor na 120 centn. stałe zajęty dowozi do okolicznych filii, zboża nigdy nie zabraknie. Jednym słowem po paru latach umiejętnie prowadzonym, ten majątek zostaje się darmo. Powód sprzedaży rozdział rodzinny przytem dom willa komfortowa o 10 pokojach, światło elektryczne, kanalizacja, telefon w parku 8 morgowem, staw zarybiony. Cena 350.000 zł. wpłaty 150 tys. Zgłosz. biuro Pogoń, ul. Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź

Skład
próżny, urządzenie, mieszkanie, korzystnie sprzedam „Pośrednictwo“, Hetmańska 25. (12704)

2 domy
3-ptr. nowoczesne z balkonami, w centrum Bydgoszczy, w tem 2 składy. dochód roczny ca. 17.000, bez długu, dzierżawa niewyżyłskana, cena 225.000, wpłaty 45.000, reszta w roku poleca Kazimierz Czara, Pomorska nr. 3, tel. 441. (12752)

Skład
kolonialny z mieszkaniem nadający się odpowiednio na skład bławatów lub towarów krótkich sprzedam. Wiadomość Jagła, Kiosk, Zygmunta Augusta. (23176)

Skład
kolonialny z towarami i mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. B. 23131

Skład
kolonialny, kompletne urządzenie, cena 2.000 zł, bez urzędzenia 1.200 zł, nadający się dla fryzjera, sprzedaję dla fryzjera, sprzedaż Kieliszki i Łomżyński, Bydgoszcz, Plac Piastowski nr. 12. (12735)

Składy
próżne, kolonialne, fryzjerskie w wielkim wyborze „Rolpol“, Bydgoszcz, Gama 2, tel. 2040. (12725)

Skład
sprzętów kuchennych, porcelany itd. natychmiast do sprzedania, 2 pokoje z kuchnią i składnicę. Cena do objęcia 10.000 zł. Fa. A. Tepper, fabryka maszyn roln., Gniewkowo Sobieskiego 26, tel. 89. 23210

Umywalka
i duże lustro rolosy na sprzedaż. Plac Wolności 3, II piętro. 23140

Rower
zaraz na sprzedaż. Błonia nr. 21, I piętro, 2 wejście. 23120

Rogacz
2-letni do nabycia Nakiel-ska 106. 12747

Dobra
koza dojna na sprzedaż. Rycerska 7. (23097)

Platery—Kryształy
sprzedam okazjynie tanio ul. Kordeckiego 3, II ptr. lewo. (22478)

Rower
męski używany kupię. — Fabryka wyrob. metal., Gdańska 102. (12717)

Rower
damski nowy i męski używany tanio na sprzedaż. Pomorska 60, oficyna prawo. (12699)

Klubowy garnitur
piewszorzędne wykonane sprzedam za bezcen Tapicernia, Bocianowo 17. 12603

KUPNA

Książki szkolne
kupuje, sprzedaje, zamienia „Antykwarium“, Hetmańska 25. (12703)

Butelki
każdego gatunku kupuje stale Handel Butelek, Chwytowo 14. 23142

LEKJE

Lekcji
gry na fortepianie udzielam. Fortepjan do ćwiczeń wolny. Nakielska 19, II ptr. prawo. (22279)

Matural
Przygotowuję gruntonownie, Włostowski, Gdańska 43. (12546)

Lekcji
gry na fortepianie udzielam. Cena niska. Kordeckiego 3, parter lewo. 23122

Fortepjan
jest do uczenia wolny. Bartz, Chocimska 12. 23190

POSADY WOLNE

Poszukuje
natychmiast dobrego pianistę. Of. z żądaniem u prasza Grand-Cafe Czarsk Po morze. 23209

Pomocników
malarskich i strycharzy poszukują Graczyk i Mroczek, Pomorska 65. (12733)

Szofer
z dobrymi świadectwami i 500 zł kaucji zaraz potrzebny. Zgł. pod „500“ do Dz. Bydg. (23221)

Bluralistka
ze znajomością buchalterji i pisania na maszynie potrzebna. Zgł. piśmienne do: Biura Ogłoszeń „Iro“ Hermana Frankego 3, 23204

Dzielny
pomocnik, dzielna ekspedjentka, do bławatów i konfekcji, oraz dzielny, prędko pomocnik krawiecki na wolne utrzymanie do poprawek męskiej i damskiej garderoby potrzebni od 15 września. Oferty z podaniem wymaganej pensji, oraz życzyrsem, odnośnych świadectw i fotografii nadsyłać M. Kazmierczak Dom Bławatów, Brodnica nad Drwęcą. Nie uwzględ. podania zwróc. 23211

Cukiernik
samodzielny potrzebny od 1. 9. br. Zgł. Cukiernia, Apolinary Burzyński, Bydgoszcz, Dworcowa 87, telefon 779. 22973

Dzielnego
fryzjera damsko-męskiego lub fryzjerkę, za dobrem wynagrodzeniem poszukuje od 8 września b. r. Kuntz, Tuchola, Pomorze. 22984

Dobry
czeladnik szewski może się zgłosić. W. Szejtka, Mroczka pow. Wyrzysk. 12687

Książkowy(wa)
rytmowany potrzebny zaraz na popołudniowe godziny. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Książkowy“. (12709)

Stenotypistka
biegła może się zgłosić. „Biuro“, Warmińskiego nr. 12. (12701)

Stolarzy
na prace budowlane i fornierowanie poszukuje Fabryka mebli, Poznańska 11. (23182)

Służąca
przychodnia, lub posługaczka na cały dzień może się zgłosić. Szulz, Ggańska 141 12742

Służąca
może się zgłosić do biura „Stella“, Dworcowa 64. 12748

Posługaczka
na cały dzień potrzebna. Adres w Dzien. Bydg. (10751)

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego potrzebna. R. Pokora, ul. Długa 14. 23189

Potrzebne
ręczniarki do szycia damskich płaszczy. Szulczyński, Różana 12. 23170

Starszy
dzielnym pomocnik krawiecki tylko na duże sztuki może się natychmiast zgłosić. P. Kapicki, mistrz krawiecki, Kościerzyna, (Pomorze). 23202

Pomocnika
fryzjerskiego damsko-męskiego poszukuje Gumulski, Kościelna 7. 12728

Pokoju
uczniwa, pracowita, zdrowa służąca z praniem potrzebna zaraz. Zgł. osobiste do portjera hotelu Boston, Dworcowa 7a. 12698

Chłopiec
silny do lat 16 może się zgłosić. Chwytowo 14, gospodarz. 23181

Uczennica
zaraz potrzebna. Paszek, skład obuwia, Gdańska 40. 23195

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Kamiński, Św. Trójcy 14. 23165

Służąca
do wszelkich prac, która dobrze gotuje może się zgłosić. Garbary 15. 23121

Dziewczyny
które pracowały w fabryce lalek potrzebne. Fabryka Bobo Jagiellońska 29. 12729

Chłopca
lub paniękę przyjmę do nauki fotografii. Gdańska 162, fotograf. (12716)

Poszukuje
dziewczę od lat 14 lub 15 do prac domowych. Leonard Janowski, skład, Pomorska 14. 23169

Potrzebna
służąca przychodnia do wszystkiego z dobrem gotowaniem do dwójga osób. Wiad. od 4-5 po południu, ul. Sienkiewicza 50, II piętro. 23145

Panienska
nadająca się do składu obuwia, władająca językiem niemieckim może się zgłosić Szpitalna 5. 23167

Poszukuje
uczenice do szycia. Czerniewski, Zduny 2. (12715)

Służąca
zaraz potrzebna. Wileńska 7, parter prawo. (12708)

Młodsza
dziewczyna (przychodnia) rzetelna i porządna, do wszelkich prac domowych na cały dzień od 1. 9. 1928. potrzebna. Kaźmierczyk ul. Jagiellońska 44, II p. prawo. 23147

Panienska
potrzebna od 1-go do 2 dzieci. Pilc, Jagiellońska 12719

Starszy
chłopiec do posyłek potrzebny. S. Galiński i Ska, Hurtownia towarów krótkich, Bydgoszcz, Niedźwiedzia 3. (23178)

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer
poszukuje posady. Adres wskaże Dz. Bydg. (12682)

DZIERŻAWY

Hotel
centrum Gdyni, bieżąca woda każdym pokoju wykwintne umeblowanie, bez pościeli do wydzierżawienia. Wiadomość: Grażyna, Gdynia. (22089)

MIESZKANIA

Mieszkania
2-7 pokojowe od gospodarza. „Rolpol“, Gama 2. 12726

2-3 pokojowe
mieszkanie poszukuję. Kaczmarek, Długosza nr. 8. 23222

Mieszkania
pokój z kuchnią 500 do 1000 za rok i 2 lata, 2 pokoje 800—1500 za rok, 3 do 6 pokoi od gospodarzy poleca „Ostoja“, Dworcowa 59. Tel. 1105. (12713)

POKOJE

Stancja
dla ucni szkolnych, dobre utrzymanie, troskliwa opieka zapewniona. Chodkiewiczza 42 wila. (23164)

Pokój
umebl. frontowy dla inteligentnego pana zaraz do wynajęcia. Gdańska nr. 134, II piętro lewo. 23117

Stancja
dla paniensk. Troskliwa opieka, doskonale odżywianie, fortepjan. Jaworowiczowa, Św. Jańska nr. 18, I piętro. (23220)

Pokój
umeblow., osobne wejście wynajmę. Dąbrowskiego 14 I piętro lewo. 23186

Pokój
umebl. z osobnym wejściem dla pana od 1 września do wynajęcia. Jagiellońska 59, III ptr. 12732

Pokój
umebl. dla dwóch z obiadem lub bez do wynajęcia. Okole, Chelmińska 23, II ptr. lewo. 23191

Stancja
dla uczenia w inteligentnym domu, troskliwa opieka, dobre odżywienie, fortepjan. Świętojańska 13, piętro lewo. (22947)

Pokój
umebl. z osob. wejściem wynajmę. Hetmańska 22, w oficynie I piętro lewo. 23141

Pokój
do wynajęcia. Marcinkowskiego 8b, II ptr. prawo. 23161

Pokój
umebl. do wynajęcia. Św. Trójcy nr. 30, II ptr. u Schmidt. 23183

Pokój
dla 2 ucni z utrzymaniem. 3 Maja 16, II lewo. 12738

Pokój
umebl. frontowy, osobne wejście. Toruńska 18, I piętro prawo. 23139

Pokój
umebl. dla jednego lub dwóch panów do wynajęcia. Wiadomość ul. Pałuckiego 33, wysoki parter. 12676

Pokój
mały umebl. zaraz do wynajęcia. Poznańska 29, II ptr. prawo. (23163)

Pokój
duży słoneczny z dobrem utrzymaniem do wynajęcia. Gdańska 147, I ptr. prawo. (12720)

Przyjme
uczni lub uczennice z całodziennym utrzymaniem, troskliwa opieka. Dworcowa 31a, II wejście, II p. l. (12692)

Pokój
umebl. dla 1-2 solidnych osób z własną pierzyną do wynajęcia. Garbary 7 prt. 12730

Umeblowany
pokój. Dworcowa 1a I. 12731

Stancja
dla ucni szkolnych. Pomorska 36, II ptr. prawo. 12723

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Cieszkowskiego 8, parter. (12686)

Pokój
z kuchnią kawalek ogrodu pod warzywo oraz duża stajnia nadająca się na warsztat do wydzierżawienia na 3 lata, czynsz z góry. Ul. Konopna 11. 23148

Panienska
poszukuje pokoju umeblowanego z pianinem od 1 września. Łask. oferty proszę do eksp. Dz. Bydg pod nr. „876“. (23173)

Pokój
dla pana lub ucni do wynajęcia. Chwytowo 13a, III ptr. lewo. (23154)

Pokój
umebl. dla 2 panów. Grodzka 16, I ptr., II schody w sieni. (23153)

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni od właściciela zaraz do wynajęcia. Ulica Hetmańska 20. (23103)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Łokietka 30, II piętr., róg Król. Jadwigi. (12707)

Pokój
dobrze umebl. od 1. 9. 28. do wynajęcia. Cieszkowskiego 7, I ptr. (12714)

Pokój
umebl. dla 1-2 panów do wynajęcia. Kaempf, Św. Florjana 16, podw. parter. 12705

Pokój
frontowy, umebl. zaraz do wynajęcia. Gdańska nr. 117, I piętro prawo. 23185

Ładny
umebl. pokój od 1. 9. 28 do wynajęcia tylko dla p. oficerów lub wyższych urzędników kolejowych. Sienkiewicza 39, p. lewo. 23223

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Dąbrowskiego 14, I ptr. prawo. 23180

Pokój
elegancko umebl. do wynajęcia. Chrobrego 7, parter prawo. 23166

Pokój
umebl. do wynajęcia od 1 września. Cieszkowskiego 17, II ptr. lewo. 23001

Pokój
umebl. dla pani. Gdańska nr. 160, skład papieru 12724

Pokój
z osobnym wejściem do wynajęcia. Pomorska 49-50, III. ptr. lewo. 23225

Pokój
dla 2 panów z utrzymaniem wynajmę. Kordeckiego 20 I ptr. pr. (23162)

Pokój
dobrze umeblowany do wynajęcia. 3 Maja 19, II. p. lewo. 12746

Pokój
umeblowany dla 2 osób do wynajęcia. Wileńska 6, II. ptr. lewo. 22745

Przyjme
uczni na stancję lub paniękę. Kwiatowa 1a, II. ptr. lewo. 12744

Przyjme
uczni na stancję. Zgłoszenia Grudziądz, ul. Mickiewicza 4, skład cukierków. 23219

RÓŻNE

Kierownicza
z gotówką 4-6.000 zł. do dobrze prosperującego handlu z równym podziałem poszukiwana. Oferty do Dz. Bydg. pod „A. P. 23“. (22911)

Rubinkowo
dwór pod Toruniem poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem po zł 6,50 od osoby. Kuchnia dobra warszawska. Miejscowość bezwzględnie sucha. Adr. Skrzyńska pocztowa 33, Toruń I. 23219

Samochód
Fiat jest do wynajęcia w dalekie tury lub na stałą ugodę z podróżującym. Czarnecki, Chwytowo 3, III piętro. 23150

W niemiecko-
ewangelickim pensjonacie u p. Hell przy ulicy Poznańskiej 29 I wakują jeszcze wolne miejsca dla ucni i uczenicy. (23171)

Wspólnika
poszukuje do zakładu krawieckiego męskiego i damskiego, stała praca z małym mieszkaniem. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „Zakład“. (12718)

Spólnika
z kapitałem 10-15 tys. zł. poszukuję na handel kolonialny, zelaza, węgla w Bydgoszczy, pewna gwarancja. Wspólnikowi zdaje samodzielne prowadzenie wyszynku. Reflektanci — kupcy zechcą się zgłosić pod „L. K. 500“ do Dz. Bydg. ska 18. 23187

Mam
koncesję na wyszynk wódek poszukuję wspólnika z odpowiednim lokalem. Łask. of. do biura ogłoszeń „Iro“ pod „G. M.“ 23805

Bacność, kapitaliści!
Wspólnika lub finansistę (kapitał 10-50 tysięcy) poszukuję. Korzystny interes, bezkonkurencyjny na całą Polskę. — Zysk 15 tysięcy kwartalnie przy wkładzie 10 tysięcy. — Informacje udziela Bydgoszcz 2, skrytka 5, Neiman. (12727)

Rolke
z planami melioracyjnymi zostawiono 28 bm. w przejeździe tramwajem lub przy kasie biletowej na dworcu. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie takowej Bernardyńska 11, II lewo. (23192)

Zgubił
wykaz osobisty wydany w komisariacie m. Bydgoszczy Adolf Neuman, Cieszkowskiego 12/13. 12706

MATRYMONJALNE

Intelligent
dobrze sytuowany, szuka znajomości młodej ładnej blondynki, o wesolem usposobieniu. Cel matrymonjalny. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „2250“. 12584

POLECENIA

Nowożeńcy!

Kupujcie meble wszelkiego rodzaju, oraz leżanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Podgórna 28, róg Wełnianego Rynku. (21901)

Leżanki

kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (2848)

Wózki

dziecięce na raty. T. Bytomski, Dworcowa 15a. 21803

Po okulary

do Zakaszewskiego, Centrala Optyczna, Bydgoszcz Gdańska 7, tel. 1099, vis a vis kina Krystal. 18086

Wróżka

chiromantka, mówi przeszłość, przyszłość. Kordeckiego 3 III. Tramwaje dochodzą. (21882)

Linoleum

A. O. Jende, Bydgoszcz, Gdańska 165, tel. 1449. 22496

6 fotografii

poctówkowych 3 zł poleca „Wioł”, Sienkiewicza 44. 12502

Książek szkolnych

wielki wybór do wszystkich szkół. Nowe i używane. Zamiana sprzedaje. Kupno. Wypróbowane od siedmiu lat źródło. Kordeckiego 1a, I ptr. Książnica Samokształcenia. 22480

Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojeźdycznych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (23100)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

75 mórg pszennej ziemi z łąkami, zabudowania dobre z żywym i martwym inwentarzem i pełnym żniwem dla szybko decydującego się kupca zaraz za 22 000 zł na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. pod „Pszennica”. (23115)

Bacznosci!

125 mórg pszennej ziemi z dobrymi łąkami i torfem, zabudowania dobre, z żywym i martwym inwentarzem i pełnym żniwem zaraz na sprzedaż. Of. pod „Bacznosc” do Dz. Bydg. (23114)

Gospodarstwo

prywatne bez długu, 35 mórg ziemi i kl. do tego 2 morgi ogrodu owocowego, 2 konie, 7 sztuk bydła, 5 świń i dużo ptactwa, inwentarz martwy nadkompletny, budynki nowe maszynowe, gospodarstwo leży przy szosie pod Gniewem, całe żniwo w stodołę, sprzedam lub zamienię na dom w Tczewie, Starogardzie lub w Nowem, z powodu starości za cenę podług umowy Agentura Gazet, K. Kromka, Tczew, Dworcowa 26. (22938)

Dom

z piekarnią w Bydgoszczy nadaje się na wszelkie przedsiębiorstwo, duże podwórze z ogrodem i 1 mórg ziemi wprost od właściciela na sprzedaż. Wpłaty 16—18 tys. zł. Jan Kleina, Hetmańska 18. 12583

Fabryka

wyrobów betonowych, wila i dom z wolnemi mieszkaniami, z powodu wyjazdu na sprzedaż. Fordon, Bydgoska nr. 21. 12518

Zakład fryzjerski

damsko-męski, pewna egzystencja tanio na sprzedaż. Łask, zgłosz. Lidzbark, Krótka, Pom. 23078 12633

Dom

piętrowy, murywany z dwóch ulic front, ogródek, z powodu choroby wprost od właściciela z wolnym mieszkaniem za 16.000 zł. na sprzedaż. Pakość, Lipowa 125, Sołiński. (23135)

Stół

do wyciąg, łóżko z materacem prawie nowe, łóżko dziecięce, ogród 500 qm. na sprzedaż. Ul. Płocka 14. (23118)

Lokomobila

Garrett i Sons 12 P. S. 6 atm. w dobrym stanie sprzedam zaraz za 2.000 zł. L. Wróblewski, Brusy, Pom. (22985)

Powózki

każdego rodzaju tanio na sprzedaż. Zapytać Hetmańska 35. (12536)

Dogcart

koń z uprzężą na sprzedaż. D. Heinrich, Senatorska 18, telefon 1710. 23004

Miśkarka

szeroko bijąca, tanio na sprzedaż. Pięta, Serock, pow. Swiecie. (23105)

Ogrodnik

zdolny, pracowity, w średnim wieku znający się dobrze na kwiaciarstwie i warzywnictwie poszukiwany na majątek do większego ogrodu. Of. z odpisami świadectw do „Majątność Plutowo”. poczta Kijewo, powiat Chełmno, Pomorze. (12681)

Fryzjer

damski i fryzjerka potrzebni zaraz lub 15 września na stałą posadę do pierwszorzędnego salonu damskiego. Tylko pierwszorządne siły zechcą nadesłać oferty z odpisem świadectw pod adr.: Paweł Perron, Starogard, Pomorze, ul. Sambora 7. 12688

Dwóch

formiarzy, zdolnych w swym zawodzie przyjmę natychmiast. Fa. Balcerzak, fabr. maszyn i odlewnia żelaza. Inowrocław Sw. Ducha 13. (23079)

Kafiarzy

i garncarzy przyjmę zaraz Cegielnia Antoniewo, poczta Lubicz. Zgłoszenia w Bydgoszczy, Bielicka 37, u gospodarza. (23085)

Służąca

młodsza, lubiąca dzieci potrzebna od 1. 9. 1928. Kaja, Sw. Trójcy 6a. 23103

Uczniwa

służąca poszukuje się natychmiast do małego wiejskiego gospodarstwa domowego. Rapp, Jasna 13. 23104

Kucharka

pierwszorządna kuchnia warszawska, czysta, punktualna, nawskroś uczciwa potrzebna zaraz lub 15 września, tylko szybkie uwzględnione. Adres poda filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (12680)

Dziewczyna

która samodzielnie gotuje i do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. 9. lub 15. 9. 28 r. Zgł. od 6—8 godz. wieczorem. Krajnińska, Sienkiewicza 57. (12662)

Potrzebny

chłopak do posyłek lat 15—16. Długosza 10, II p.

Chłopak

potrzebny. Nakielska 8. (23152)

Osoba

50 letnia, samotna, z dobrymi świadectwami, poszukuje zajęcia za gospodynią u samotnego pana, najchętniej w Bydgoszczy. Of. do Dzien. Bydg. pod „Samotna 50”. (23137)

Młynarz

czeladnik, kawaler, liczący lat 28, z długoletnią praktyką szuka posady, ewent. wzięliby się, miejscowość obojętna, fachowiec dzielny w swym zawodzie. Of. uprasza się do Dz. Bydg. pod „Młynarz R.” (22913)

Bacznosci

kopalnia złota, pewna egzystencja, skład kolonjalny i 3 pokojowa restauracja, zajazd i t. p. w pełnym biegu przy ruchliwej i głównej w śródmieściu ulicy do wydzierżawienia. Piękne ubikacje nadają się również na każde przedsiębiorstwo lecz zapasy tow. muszą być przejęte. Władysław Polaszewski, Chełmno, ul. Toruńska 10. Pom. 23092

DZIERŻAWY

MIESZKANIA

Poszukuje

dla moich lokatorów 2 mieszkania po 1 pokoju i kuchnię za odstępem w Bydgoszczy. Zgłosz. Brzoskowska, Wzgórze Dąbrowskiego 5. (12511)

Pokoju

z kuchnią poszukuje. Placę za rok z góry i remont. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „B. L.” 12604

Poszukuje

2 lub 1 pok. mieszkania z kuchnią, placcę za rok z góry. Zgł. Poznańska 27, Budysz. (23133)

POKOJE

Studentka

poszukuje od 1. X. 28 r. mieszkania z utrzymaniem i prawem korzystania z fortepianu najchętniej przy rodzinie francuskiej. Łask. zgłoszenia z podaniem warunków, Toruń, skrzyżka 15. 22948

Ważne dla rodziców!

Stacja dla uczeni lub uczennic. Troskliwa opieka, blisko szkół, doskonałe odżywianie. Świętojańska 22, I ptr. lewo. 22910

Stacja

dla uczeni szkolnych. Hetmańska 23, II ptr. I. (12494)

Przyjme

uczni na stancję. Troskliwa opieka. Cieszkowskiego 5 III p. 12642

Stacja

dla gimnazjastów. Matejki 8, I ptr. lewo. (12695)

Stacja

dla uczennic szkolnych, troskliwa opieka, dobre odżywianie, niedrogo. Wiadomość ul. Raclawicka 19 u właśc. domu. (23015)

Stacja

dla uczeni lub uczenic, troskliwa opieka, blisko szkół. Grodzka 2, I p. 12623

Dwóch

uczni przyjmę na stancję, opieka troskliwa zapewniona, Garbary 19, drugie wejście, parter lewo. 23006

Pokój

frontowy balkonowy dla 1—2 osób z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Nakielska 19, II ptr. prawo. 21885

Pokój

jasny dobrze umebl. do wynajęcia. Kanałowa 12, III ptr. Schulz. (22979)

Poszukuje

wspólnika poczewnego do dużego słonecznego pokoju. Dworcowa 62, III ptr. 12595

Pokoje

umeblowane z utrzymaniem dla uczeni lub uczenic, albo 2 panów wynajmę. Chrobrego 15 I ptr. I. 12513

Pokój

do wynajęcia. Sienkiewicza 17, II p. pr. (12672)

Pokój

umebl. od 1. 9. do wynajęcia. Adama Czartoryskiego 6, II piętro prawo 23098

Pokój

umeblowany, słoneczny, niekierujący wejście, dla inteligentnego pana. Ul. Kordeckiego 3, II. p. I. 23095

Pokój

umebl. z pianinem i utrzymaniem do wynajęcia. Błonia 2, II lewo. (23101)

Pokój

umebl. do wynajęcia dla 2 panów lub pań. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (23083)

Poszukuje

pokoju umebl. w pobliżu Placu Piastowskiego, Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Plac Piastowski”. (12693)

Pokój

umebl. do wynajęcia ew. obiad albo całe utrzymanie od 1. 9. 1928 roku. Cieszkowskiego 12/13, II prawo. (12684)

Maly

pokój umebl. dla pań do wynajęcia. Sw. Trójcy 18, II ptr. lewo. (12678)

2 pokoje

umebl. z używaniem telefonu i fortepianu do wynajęcia. Sniadeckich 21, II ptr. (12690)

Pokój

do wynajęcia. Plac Piastowski 2, III ptr. (12691)

Pokój

umebl. z utrzymaniem. Matejki 8, I ptr. lewo. (12694)

Pokój

dobrze umeblowany dla jednej lub dwóch osób przy lepszej rodzinie z utrzymaniem do wynajęcia. Paderewskiego 7, I ptr. prawo. (12696)

ROZMAITE

Obiady

smaczne z trzech dań 1 zł, śniadania 60 gr, kolacje 1 zł, kuchnia wysmienita. Restauracja Hotelu Rios. (22176)

Spólnika

poszukuję do mego spichlerza, wymiany zboża, sprzedaży maki, ospy, srułu i kupna zboża, lub oddam ów spichlerz. Wymiana miesięczna 3.000 otr. sprzedaż większa ilość. Spichlerz jest dobrze zaprowadzony. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „H. G. C.”

Samochodu

poszukuję do rozwożenia lekkiego towaru po prowincji. Zgł. między 5—7 Gdańska 75c II ptr. prawo. (12606)

Wspólnika

z 4—5000 zł poszukuję do restauracji z pełną koncesją z składem kolonjalnym w dobrym położeniu miasta. Of. pod „Spólnik” do Dz. Bydg. (23113)

Zapomiano

męski kapelus, jest do odebrania. Wełniany Rynek 2. (23106)

Unieważniam

akcepty dane Gatzteckiemu z Paterek 96,3 weksle à 500 zł, platne: 28 września, 28 października, 28 grudnia z powodu, iż padłem ofiarą oszustwa. — Izrael Sekel, Gdańska 70. 23102

Sierota

skromna, inteligentna w wieku szkolnym wezmę za wychowankę. Of. z życiorysem i fotografią sub „145” do filji Dz. Bydg. Dworcowa. 12679

MATRYMONIALNE

Ładna

szatyna średniego wzrostu, miłego usposobienia, bez majątku, lecz zato serduszek ze złota, pragnie tą drogą poznać przystojnego pana, z dobrem wychowaniem, od lat 28, celem rychłego zamążpójścia. Zgł. możliwie z fotografią do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Serduszek”. (12674)

Panna

lat 22, córka rolnika posiadająca kompletną wyprawę i cokolwiek majątku pragnie wyjść za urzędnika. Łask. zgł. do Dzien. B. pod „Panna”. 23094

Inteligentna

panna lat 30, z gospodarstwa, dobrze wychowana, posiad. chwilowo 1100 zł. i całą wyprawę a w roku resztę 1500 zł., które są na hipotece, poszukuje dla braku znajomości męża. Panowie urzędnicy lub rzemieślnicy na stałej posadzie, zechcą się z całym zaufaniem z dołączeniem fotografii zgłosić, którą się zwraca, do Dz. Bydg. pod „Inteligentna”. (23107)

KLISZE kreskowe i siatkowe do wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania dzieł i katalogów - wykonuje starannie DRUKARNIA BYDGOSKA S. (WYDAWNICTWO „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”) ulica Poznańska 29/30 Posiadamy fotochemografię, urządzoną w najnowszym stylu.

KUPNA

Gospodarstw

folwarków, majątków, poszukujemy do kupna lub dzierżawy dla poważnych reflektantów z gotówką. Zakładamy sprzedaż spiesznie i fachowo. „Argus” Poznań, Piekary 18, Tel. 37-28. (22856)

Poszukuje

kupna ogrodnictwa lub gospodarstwo, które się nadaje na ogrodnictwo. Zgłoszenia Pomorska 37. 22999

Kupię

dobrej ziemi od 1—6 mrg. z małym domkiem i chlewem na Okolu, Wilczaku, lub Czyżkówku. Of. do Dzien. Bydg. pod „H. M.” 23099

Dom

do 30.000 zł. kupię do brze się procentujący w dobrym stanie, z wolnym mieszkaniem. Of. do Dz. Bydg. pod „3625”. (23138)

POSADY WOLNE

Wojazer

do rozwożenia art. piśm. i galant. zaraz potrzebny. Kaucja wymagana. Posada stała. Oferty pod „Wojazer” do filji Dziennika. 12653

Młodego

cukiernika w twardych cukierniach i wszelkich ciastek poszukuję. Of. do Dz. Bydg. pod „120.”

Pomocnik

fryzjerski dzielnym w swym zawodzie może się zgłosić osobście lub piśmiennie z podaniem wieku i lat praktyki. St. Kledzik, Nakło. 23034

Młody

samodzielnym cukiernikiem potrzebnym. Of. Grand Café, Brodnica n. Dr. z podaniem pretensji. 23087

Pomocnik

fryzjerski, młodszy może się zgłosić. Górnicki Trzemeszno. (23075)

Poljer

i doskonaly robotnik maszynowy do obróbki drzewa potrzebny. Grudziądzka 13. (12689)

Młodsza

dziewczyna do posług potrzebna zaraz. Król. Jądwi 4b, I ptr. lewo. 12689

Dziewczyna

silna do kuchni potrzebna od 1. 9. 28. Ed. Beidatsch, restauracja, Gdańska 28. (12683)

Poszukuje

od 1. października starszego biurowego z branży kolonjalnej, obeznany w księzkowaniu i korespondencji, piszący na maszynie. Do zgłoszenia proszę dołączyć odpisy świadectw i warunki przy wolej pensji. Jan Ohnesorge nastp. B. Kiedrowski, Czersk. 22934

Portier

znający wszelkie reperacje domowe potrzebny. Konieczny, Sniadeckich 46 12673

Poszukuje

parobka do koni i gospodarstwa. Niemcz, Józef Kuridis. (12670)

Dziewczyna

do wszelkiej pracy domowej z dobrem gotowaniem potrzebna od 1. 9. 28. Zgł. pod „3—5” przy ulicy 29 Stycznia 10, lewo. (12577)

Uczeń

do składu kol. żelaza i wódek może się zgłosić. Osobiste przedstawienie z rodzicami konieczne. K. Sulerzyski, Wągrowiec, Kolejowa 1, tel. 1. 22931

Ucznia

poszukuje Janowicz mistrz stolarski, Nakielska 8. 23151

POSADY POSZUKUJĄ

Mam koncesję

na wyszynk napoi alkoholowych do dyspozycji. Jestem obeznany w branży hotelowej i cukierniczej. Obejmę posadę kierownika lub przyjmę bufet na własny rachunek. Kaucję mogą złożyć. Of. do Dz. Bydg. pod „W. F.” 22987

Panienska

z ukończonym rocznym kursem handlowym przy Liceum Handlowym poszukuje posady. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Biuralistka”. 12593

Panienska

z ukończonym kursem handlowym i znajomością języków poszukuje posady. Zgłosz. do filji Dzien. Bydgoskiego pod „K. J.” 12675

Osoba

inteligentna poszukuje pracy w charakterze zarządczyni, klucznicy. Łaskawe zgłoszenia do Dz. B. pod „Rutynowana”. 23116

Panna

z niemiecką stenografią poszukuje posady początkującej maszynistki albo za kassjerkę. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „229”. (12585)

Obszerna

i jasne ubikacje sklepowe (piwnice) zaraz do wynajęcia. Zgł. przyjmuje za wiadowca domu Artura Grottgera 3/4. (12668)

Poszukuje

składu w ruchliwym położeniu natychmiast. Of. pod „O. S.” do Biura Ogłoszeń IRO, ul. Hermana Frankego 3. (22929)

Na raty
miesięczn.
18 zł
pierwsza wpłata 36 zł



Kromczyński, Poznań
Al. Marcinkowskiego 5.
16.66

33% GRYF
używa tylko oszczędna i naprawdę dbająca o swą bieliznę gospodyni.

FABRYKA MYDEŁ
FR. KOSZNIK-BYDGOSZCZ

najtanszy i najlepszy proszek mydlany

KWK

Tanio i na raty

Ubrania męskie
Płaszcz damskie i męskie
Suknie, ubranka, płaszczyki

Lucjan Szulc
Bydgoszcz, Jana Kazimierza 2

Świeżo wędzone
Piklingi, Makarele
Wegorzki
oraz (23168)
Matjasy angielskie
poleca
Władysław Piotrowski
Bydgoszcz Tel. 309
teraz przy
ul. Szpitalnej nr. 3
(Zbożowy Rynek).

Ogłoszenie.
Magistrat miasta Torunia ogłasza 23216

przetarg
na prace żelbetowe i murarskie przy budowie Województwa w Toruniu na dzień **3 września 1928 r. o godzinie 13-tej pokój 44, II piętro w Ratuszu.**

Informacje i kosztorysy otrzymać można w tutejszym Magistracie Wydział XI, Budownictwa Miejskiego pokój 44. — Magistrat zastrzega sobie prawo do wolnego przydziału robót.

Magistrat m. Torunia
Prezydent Bolt.

Praktyczne Kursy Handlowe
ulica Chrobrego nr. 7 (dom własny)

Zawiadomienie!
Lekcje rozpoczynają się dnia 3-go września o godzinie 6-tej wieczorem. Zapisy przyjmuje codziennie w godz. od 6—7. **DYREKCJA, Jan Hennes**

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że urządzamy w Bydgoszczy w lokalu Dworcowa 98 od 3 do 15 września

bezpłatny kurs haftów
i szycia z przyrządami na maszynach „SINGER“.

Zapisy przyjmujemy w magazynie naszym przy **Starym Rynku 15.** (22845)
Singer Sewing Machine Company.

Restauracja **Elysium** Kawiarnia
ul. Gdańska 134 — Telefon nr. 1171

Dziś w czwartek, 30-go sierpnia br. wielki

Koncert Nadzwyczajny
Orkiestra salonowa p. L. Kłobuckiego.
Początek o godz. 6-tej wieczorem.
Wstęp wolny! Wstęp wolny!
Po programie dancing. 23194

Ogłoszenie wstępne. 23146

Komunikujemy uprzejmie, że po zupełnym odnowieniu magazyny nasze zostają oficjalnie

otwarte w sobotę, dn. 1 września br.

Wszelkie oddziały zaopatrzyliśmy bogato w najnowsze i najmodniejsze materiały.

Mundurki i czapki gimnazjalne już nadeszły.

Z poważaniem
Dom Towarowy **Bracia Mateccy**
Stary Rynek 23-25.

Zwracamy uwagę
na jutrzejsze ogłoszenie.

Aby na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu jak najdobitniej uwydatnić wszystko to, co w mieście Grudziądzu zasługuje na uwagę, rozpisuje Magistrat miasta Grudziądza

konkurs na opracowanie planu wystawy miasta.

Najodpowiedniejszy plan zostanie wyagnodzony.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Plan Wystawy“ należy składać do Magistratu, pokój nr. 22, do dnia 10 września br. włącznie. (23213)

Magistrat.

W czwartek, dnia 6 września br. odbędzie się

w Brodnicy jarmark kramny, na konie i bydło.

Brodnica, dnia 21 sierpnia 1928 r.
Magistrat.
(—) Jerzykiewicz, burmistrz. (23148)

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę dnia 1-go września br. o godz. 2 popoł. sprzedam w Jachlecach, ul. Średnia 20, przez licytację najwięcej dającym za gotówkę.

konia i wóz rzeźnicki
Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Majątki
kamienice, młyny, fabryki kupuje się i sprzedaje korzystnie i szybko w biurze „Prawo“, Dworcowa 82, tel. 1309.

Pięgi
zółteplamy, opaleniżne
usuwa pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha „AXELA“, krem od piegów 1/2 stotka 2,50 zł, 1/4 zł 4,50 zł do tego mydło „AXELA“ 1 kaw. 1,25 zł, 3 kaw. 3,50 zł. Do nabycia w Bydgoszczy w następujących drogerjach:

Apteka pod Aniołem, Gdańska, Fr. Bogacz, Dworcowa 94, St. Bożęński, Gdańska 23, M. Buzalski, Grunwaldzka-Drogerja, Drogerja pod Lwem, Sienkiewicza 43, Drogerja pod Łabędziem, Gdańska 5, Foto-Drogerja, Jagiellońska 43, J. Gluma, Dworcowa 19a, M. Górecki, Pomorska 8, H. Gundlach, Poznańska 4, W. Heydemann, Gdańska 20, B. Kiedrowski, Długa 64, Kindemann, Nakleńska, Kopczyński, Sniadeckich, I. Kotłega, Dworcowa 13, Apt. Kuźaj, Długa, A. B. Lewandowski, Długa 41, J. Owczarzak, Grunwaldzka nr. 13, Apteka Piastowska, Pl. Piastowski, Apt. Ig. Rochoń, Niedźwiedzia, Karol Starik, Gdańska 43, Apt. Umbreit, Bydgoszcz-Okole, Apteka i drogerja H. Walter, Gdańska 37, Schiefelbein, Bydgoszcz, Boctanowo, Nowicka, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 3, A. Kloniecki, Osie (Pomorz), Br. Gruber, Włocbork Hallera, R. Kowal, Włocbork Rynek 6, A. Sturzel, Nakło, Hallera 133. (4280)

Panna z dobrego domu jako (23224) do 5-cio letniego chłopca potrzebna. Zgł. ul. 20 Stycznia nr. 35, II piętro od 6 do 7 1/2 wieczorem.

Hipoteki
krajowe i zagraniczne reguluje i kupuje 12711
Biuro „Prawo“, Dworcowa 82, telefon 1309.

2 rzeźbiarzy kamieniarskich
zdolnych w swym zawodzie poszukuje zaraz na stałą pracę **Józef Bak**, zakład rzeźbiarsko-kamieniarski, Tezew ul. Skarszewska nr. 3 i 11. 23200

Poszukuję zaraz lub od 15/IX, starsz. dobrze poleconego **pomocnika** do składu kolonialnego i delikatesów. — Warunek dokładna znajomość branży. Zgłoszenia z odpis. świadectw, z podaniem pensji przy wolnym stole i stancji do adm. Dziennika Bydgoskiego pod „Pomocnik“. (23080)

Zdolnych tapicerów
poszukuje zaraz **Otto Kahrau**, fabryka mebli, Grudziądz Sienkiewicza 16. (23213)

Służąca
w starszym wieku, umiejacą gotować, do wszelkich prac domowych, kochająca dzieci potrzebną zaraz, Ćwikła, Grunwaldzka 140. (23179)

TAPETY
POMORSKA 8. (17250)

= FUTRA =
najnowsze modele poleca 22567
Skład i pracownia futer **E. Najlubelski i Ska**
Warszawa, Chmielna 16, telefon 265-93

Każdy może sam przeifarbować obuwie oraz wszelkie wyroby skórzane

SKINOL-FARBA
DO SKÓRY WSKAZA W SKROPE, NIE SZCIERA SIĘ ZADAGWZSZDZIE

Przetwory Chemiczne „SKINOL“ Sp. z o. o.,
Warszawa, Zielna 52. — Tel. 31-78.

Dwóch dzielnych introligatorów
poszukuje natychmiast **Głós Wąbrzeski Wąbrzeźno.**

—————
Czytacie „Dziennik Bydgoski“
Wysyłka pozamięscowa

Fabrykacja czapek
urzędniczych, wojskowych i szkolnych. **Przybory mundurowe** poleca **H. Bunn i Syn**, Bydgoszcz, Gdańska 153. 8645 Telefon 142.
Wysyłka pozamięscowa

Całe ogłoszenie: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

ch
W
ast
ki
ilim.
batu.
ozel.
owy,



